

TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 18/80 Rok III

29 kwietnia 1992

Cena 2000 zł



W dniach 1 – 3 maja br. odbędą się w Suwałkach Mistrzostwa Polski Juniorów w Badmintonie.

Szczegóły na str. 7–10.

ROMA LOCUTA, CAUSA FINITA – DIECEZJA W EŁKU

Dnia 23 kwietnia br. odbył się w Ełku uroczysty ingres do katedry pw. św. Wojciecha pierwszego biskupa ełckiego ks. dr. Wojciecha Ziembę.

Uczestniczyli w nim przedstawiciele Episkopatu Polski arcybiskupi i biskupi na czele z ks. kardynałem Józefem Glempem, władze wojewódzkie z wojewodą Andrzejem Podchulem, senatorowie Ziemi Suwałskiej Zbigniew Filipkowski i Leszek Lewoc. Wśród oficjalnych gości byli również przedstawiciele Kuratorium Oświaty z kuratorem Jarosławem Zielińskim i prezydenci Suwałk Leszek Poźniak i

Piotr Hołdyński.

Telegram z tej okazji przysłali Prezydent RP – Lech Wałęsa i nuncjusz apostolski Józef Kowalczyk.

Na tę historyczną uroczystość przybyło do Ełku wielu duchownych i wiernych, m.in. z Suwałszczyzny, która znalazła się teraz w nowej diecezji.

W wygłoszonej homilii ks. bp ordynariusz przypomniał postać patrona diecezji i swego zarazem – św. Wojciecha, który 1000 lat temu tworzył podwaliny Kościoła w Polsce. Wspomniał też o potrzebie

dokończenie na str. 4

-Wychodzi na to, że ktoś sobie z nas po prostu zadrwił – mówią – i drwi w dalszym ciągu...

Do końca ubiegłego roku wszystkie kioski w mieście należały do Ruchu. Miasto miało z tego raptem 131 tys. rocznej opłaty za dzierżawiony grunt. Umowa wygasła jednak z dniem 31 grudnia, postanowiono więc wystawić ziemię, na której kioski stoją, na przetarg. Pomysł ten nie spotkał się z akceptacją kierownictwa Ruchu. Do dziś nie rozstrzygnięto ostatecznie, do kogo tak naprawdę należy grunt pod kioskami (choć z umowy, która wygasła z końcem 1991 r. można wysnuć wniosek, że właścicielem jest miasto). Według rozporządzenia

Rady Ministrów z 1990 roku samorządy nie powinny w tym przypadku rościć sobie prawa do ziemi, nie podlega więc ona komunalizacji. Ponieważ podobne problemy pojawiły się też w innych miastach, sprawą ma się zająć Trybunał Konstytucyjny. Gdy problem zostanie w końcu rozstrzygnięty, może się okazać, że władze Suwałk wydzierżawiły ziemię, która bynajmniej do miasta nie należy. Lepiej, żeby się tak nie okazało.

W zorganizowanym na początku lutego przetargu, Ruch w ogóle nie wziął udziału. Stanęło za to do niego kilkunastu dotychczasowych sprzedawców z kiosków zlokalizowanych głównie w śródmieściu Suwałk. Wygrali bez problemu. Każ-

SYTUACJA PARANOICZNA

Kioskarze czują się oszukani

dy musiał teraz wpłacać do kasy miejskiej ponadmilionowy czynsz za dzierżawiony grunt. Miasto zaś zobowiązało się do szybkiego przeprowadzenia konkursu na projekt kiosku, który zastąpiłby dotychczasowe, należące do Ruchu obiekty. Kiosk miał być estetyczny, funkcjonalny, dopasowany do architektury suwałskiej starówki. Na konkurs zgłoszono siedem projektów. Komisja, składająca się głównie z radnych, uznała jednak, że żaden projekt na realizację nie zasługuje. Zanosilo się więc na to, że wszystko przeciągnie się przynajmniej o kilka dodatkowych tygodni. A czas był i jest dla kioskarzy najważniejszy. Na sfinansowanie projektu i budów wzięli z banku kilkunastomilionowe, oprocentowane oczywiście, kredyty. Poza tym umowy o dzierżawę zawierają zastrzeżenie, że w ciągu trzech miesięcy dzierżawcy muszą uzyskać z urzędu pozwolenie na budowę. Trzy miesiące mijają na początku maja, pozwolenia zaś nie dostanie się, zanim

nie będzie zatwierdzony projekt...

– Odnosimy wrażenie – mówią kioskarze – że sprawa jest przeciągana celowo, by była podstawa do unieważnienia umów... Wówczas nie trzeba byłoby z drżącym sercem czekać na werdykt Trybunału Konstytucyjnego...

Mimo że komisja oceniająca projekty kiosków nie wybrała żadnego z nich, kioskarze postanowili nie czekać na kolejne konkursy. Z Wydziałem Architektury UM doszli do porozumienia, iż jedna z prac po kilku przeróbkach mogłaby być skierowana do realizacji. Autor projektu dokonał przeróbek, znalazł się już nawet wykonawca, który (również po konsultacjach z miejską architekturą) kupił niezbędne materiały i zaczął ich wstępną obróbkę. I wówczas nie wyraził zgody na postawienie takiego obiektu w starej części miasta konserwator zabytków. – To architektoniczny potworek – argu-

dokończenie na str. 16

ZROZUMIEĆ INNOŚĆ

Człowiek jest najbardziej skomplikowaną istotą ziemską. Tak bardzo różni się między sobą, że trudno znaleźć choćby dwie jednakowe istoty. Niestety, wiele osób uważa, że inni powinni stanowić prawie ich kopię. Mają tak samo myśleć, zachowywać się, reagować, wierzyć itp. Podczas rozmowy z suwalskim kombatantem, mającym autentyczne zasługi w walce z komuną, doszedłem do smutnego wniosku, że on w zasadzie akceptuje jedynie te osoby, które mają życiorysy i poglądy podobne do jego. O innych ma na ogół kiepską opinię i jedynie ich niechętnie toleruje. Z reguły uważa ich za ludzi mniej lub bardziej zdeprawowanych przez komunę.

Patrząc historycznie, ludzie zawsze różnie reagowali na aktualne wydarzenia polityczne. W zależności od temperamentu, własnego położenia, poglądów, stopnia obawy, zainteresowań itd. rozmaicie podchodzili do bieżących wydarzeń. Tak było i tak będzie – niezależnie od obowiązującego ustroju społecznego. Polityk, który tego nie dostrzega, jest początkującym amatorem i winien zmienić profesję. Podobnie gdy naiwnie sądzi, że prawie wszyscy kierują się w swoich poczynaniach jedynie pobudkami ideowymi. Siłą napędową poczynań większości ludzi jest osobista korzyść lub strach. Oczywiście są też ludzie działający z czystych, bezinteresownych pobudek, ale jest ich na ogół mało, a szczególnie w okresach zagrożone-

go bytu osobistego. Osobną sprawą są gromko głoszone hasła i idee. Służą one często realizacji – mniej lub bardziej dostrzeganych – egoistycznych interesów indywidualnych lub grupowych.

Jednak nawet największy kombatant niewiele by zdołał, gdyby wszyscy wokół niego porzucili (lub zostali wyrzuceni) pracę i zajmowali się tylko walką z dowolnym reżimem. W czasie pobytu w aresztach i więzieniach trzeba jednak kombatantowi dostarczyć chociażby czarnego chleba i kawy, a także minimum dachu nad głową, trochę wody, ciepła itp. Ktoś musi to zboże zasiać i zebrać, upiec chleb oraz dostarczyć inne środki i produkty konieczne do przeżycia. W czasie działalności podziemnej, również bez wsparcia zewnętrznego, kombatant by długo nie przeżył. Osobną sprawą jest, że też ktoś musi także rodzić dzieci, wychowywać i zapewnić im minimum egzystencji. Są to niezbywalne obowiązki wobec młodego pokolenia – niezależne od aktualnie preferowanych poglądów i opcji politycznych.

Gdy będą ci, kombatancie, przypinać odznaczenia lub w inny sposób nagradzać twoją heroiczną postawę, pomyśl ciepło – choć przez moment – o tych, którzy tworzyli zwykły dzień powszedni. Nawet ten komunistyczny. Może im też – niby mało odważnym i bez życiorysów z efektownymi porywami – coś zawdzięczasz.

Jerzy Broc

Prezydent Miasta Suwałk ogłasza konkurs

na stanowisko pełnomocnika ds. budowy i organizacji dyrekcji budowy kompostowni w Suwałkach

Kandydaci powinni odpowiadać następującym kryteriom:

- wykształcenie wyższe (preferowane techniczne lub ekonomiczne),
- doświadczenie w prowadzeniu inwestycji,
- wiek do 50 lat.

Oferty należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 8 maja br. w sekretariacie Urzędu Miasta (ul. Mickiewicza 1, pok. 114, tel. 51-64).

Termin rozstrzygnięcia konkursu - 15.05.1992 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Inwestycji i Gospodarki Komunalnej UM, tel. 76-67 w. 44.

Zastrzega się prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 20-10 i 76-67 wew. 56. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Tomasz Kubaszewski, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy - Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Tadeusz Charmuszko, Zygmunt Filipowicz, Ewa Gawęcka, Grzegorz Kłoczko, Ewa Stąpór. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 42-12 w. 33. Druk: Drukarnia WDK, Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Potrzebą chwili jest utworzenie stowarzyszenia – lobby na rzecz restrukturyzacji naszego województwa, reprezentującego organy samorządowe, zakłady pracy, organizacje związkowe, społeczne i polityczne oraz wszystkich, którym bliska jest idea przeciwdziałania bezrobociu – brzmi końcowy fragment deklaracji przyjętej przez uczestników seminarium zorganizowanego przez suwalską "Solidarność Pracy". Suwalskie, jak powszechnie wiadomo, w statystykach dotyczących liczby

biostw nie roją nadziei na poprawę sytuacji. Wszystko wskazuje na to, że jeśli nie zostaną podjęte jakieś działania wyjątkowe, liczba bezrobotnych w województwie suwalskim będzie wciąż rosła. Tym bardziej iż prognozy demograficzne przewidują wzrost liczby osób w wieku produkcyjnym.

Najpewniejszym sposobem walki z bezrobociem byłoby znaczące ożywienie gospodarcze regionu. Mówi się więc o ulgach dla potencjalnych inwestorów, o preferencjach niektórych dziedzin, jak pro-

NIE CZEKAJĄC NA GWIAZDKĘ Z NIEBA

bezrobotnych zajmuje od dłuższego czasu czołowe pozycje. W końcu ubiegłego roku w województwie było nieco ponad 45 tys. bezrobotnych. Wśród nich największą grupę stanowili robotnicy (71,9%). Brak pracy w równym stopniu dotyka u nas kobiet, jak i mężczyzn (po 50%). W liczbach bezwzględnych najwięcej bezrobotnych było w Suwałkach (8010), potem w Elku i Piszcu. Najczęściej zaś bez pracy są ludzie między 18 a 24 rokiem życia, nie posiadający kwalifikacji zawodowych (37,7%). Bezrobotnymi pozostaje też 700 osób posiadających wykształcenie wyższe. Największe problemy ze znalezieniem zatrudnienia mają technicy, następnie rolnicy, ekonomiści i budowlani.

Obecnie zasiłek otrzymują 30734 osoby. Na jedną ofertę pracy przypada w Suwalskiem 255 bezrobotnych (średnia krajowa – 74). Stosunkowo mała liczba miejsc pracy (słaby przemysł) oraz coraz gorsza kondycja istniejących przedsię-

dukcja zdrowej żywności, przetwórstwo rolno-spożywcze, turystyka, lecznictwo uzdrowiskowe. W przygotowanym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej projekcie ustawy regionom o szczególnie dużym zagrożeniu bezrobociem poświęca się dużo miejsca. Tu ma być kierowana większość zagranicznych kredytów oraz przewidziana na ten cel środków z budżetu państwa.

Uczestnicy seminarium wyrażają nadzieję, że nastąpi to w najbliższej przyszłości. Oceniając jednak realnie obecne możliwości finansowe państwa, trudno spodziewać się, by nadzieje te ziściły się w ciągu najbliższych miesięcy. A Suwalszczyzna i pozostałe części województwa nie mają już czasu, sytuacja staje się krytyczna. Dlatego nie czekając na gwiazdkę z nieba organizatorzy seminarium postanowili do walki z bezrobociem zmobilizować wszystkie siły miejscowe. Wkrótce zapewne przekonamy się, co wyjdzie z ambitnych zamiarów.

Dyżury sklepów PSS "Społem"

W sobotę 2 maja sklepy przemysłowe nie pracują, natomiast sklepy spożywcze pracują jak w każdą wolną sobotę, tj. od godziny 7.00 do 13.00.

W godzinach od 7.00 do 15.00 pracują w tym dniu następujące sklepy spożywcze:

nr 12 (ul. Chopina, tel. 49-50),
nr 19 (ul. Noniewicza, tel. 30-23),
nr 30 (ul. Noniewicza),
nr 34 (ul. Buczka, tel. 30-02).

Ponadto w tym dniu pracują sklepy:

nr 1 (ul. Sejneńska, tel. 624-17) – 8.00 – 18.00,
nr 6 (ul. Waryńskiego, tel. 40-02) – 7.00 – 18.00,
nr 8 (ul. Pułaskiego) – 6.00 – 12.00,
nr 10 (ul. Waryńskiego, tel. 25-22) – 6.30 – 12.30.

W piątek (1 maja) i w niedzielę (3 maja) dyżurują następujące sklepy spożywcze:

nr 1 (ul. Sejneńska, tel. 624-17) – 9.00 – 18.00,
nr 3 (ul. Sejneńska, tel. 36-38) – 7.00 – 11.00,
nr 6 (ul. Waryńskiego, tel. 40-02) – 10.00 – 16.00,
nr 7 (ul. Pułaskiego, tel. 615-23) – 7.00 – 12.00,
nr 12 (ul. Chopina, tel. 49-50) – 7.00 – 14.00,
nr 19 (ul. Noniewicza, tel. 30-23) – 7.00 – 15.00,
nr 25 (ul. Nowomiejska, tel. 37-04) – 7.00 – 12.00.

Amnesty International jest niezależną organizacją, a właściwie ochotniczym ruchem społecznym niezależnym od jakiegokolwiek państwa, ideologii, ekonomicznych grup interesu czy wyznania. Ruch ten odgrywa szczególną rolę w międzynarodowych działaniach na rzecz ochrony praw człowieka, stoi bowiem na stanowisku, że każdy człowiek ma

– prowadzi działalność edukacyjną w zakresie upowszechniania idei praw człowieka (to najnowsza płaszczyzna działalności AI).
 Główne cele i zadania AI zostały określone w artykule pierwszym jej statutu, który stwierdza, że dąży ona do ochrony dwóch elementarnych praw człowieka:
 – prawa do osobistej, fizycznej nieetykalności;
 – prawa do ochrony własnego sumienia; swoich przekonań i swo-

miejsca, obserwacja procesów, kontakty z więźniami i urzędnikami państwowymi itp. Gdy staje się pewne, że ofiary są więźniami sumienia, opracowuje się kartotekę więźnia i kieruje jego sprawę do jednej lub kilku jednocześnie grup AI na świecie. Zarząd działania takiej grupy jest, iż nie dostarcza ona wiadomości na temat własnego kraju, nie występuje w obrobie wspólnoty własnego państwa – pozwala to zachować całko-

tarczy tylko wyciąć, podać własny adres, włożyć do koperty i wysłać.
 Ruch Amnesty International stał się liną ratunkową – "spiskiem na rzecz nadziei" otwartym dla każdego, kto gotów jest działać w obronie ludzkiej godności. Dowiódł on, że zwykli ludzie, niezależnie od dzielących ich różnic, mogą współdziałać w celu powstrzymania ekscytyw tyranii.
 "... Po nadejściu pierwszych 200 listów w mojej sprawie dozorca więzienny zwrócił mi ubranie. Po nadejściu kolejnych 200 listów odwiedził mnie dyrektor więzienia. 3000 listów spowodowało, że sprawa moja została przedstawiona prezydentowi Republiki. Po nadejściu niespełna 5000 listów zostałem uwolniony." – to fragment listu byłego więźnia sumienia z Dominikany do Międzynarodowego Sekretariatu AI.

O WOLNOŚĆ I GODNOŚĆ LUDZKĄ (VI)

CO TO JEST AMNESTY INTERNATIONAL?

prawo do posiadania i swobodnego wyrażania swych przekonań oraz obowiązek przyznawania innym podobnej swobody przekonań. W tym celu Amnesty International:
 – ubiega się o uwolnienie osób więzionych gdziekolwiek na świecie za swe przekonania; jakoby skłony, pobić pochodzenie, etniczne, język czy przekonania religijne, pod warunkiem iż osoby te nie odwołują się do przemocy, ani też do tej przemocy nawoływały. Wobec takich osób używa się terminu "więźniowie sumienia";
 – nawojuje do sprawiedliwego i bezwzględnie przeprowadzenia procesów wszystkich więźniów politycznych oraz upomina się o tych, którzy zostali pozbawieni wolności bez przedstawienia im zarzutów i bez procesu;
 – opowiada się przeciwko karze śmierci i stosowaniu tortur oraz przeciwko innym okrutnym i niehumanitarnym metodom karności i traktowania więźniów niezależnie od powodów ich więzienia;

bódnego ich wyrażania.
 AI jest organizacją apolityczną, nie popiera, ani też nie potępia żadnego rządu czy systemu politycznego, niekoniecznie też popiera, czy potępia poglądy więźnia, którego praw broni. Ruch zajmuje się obroną pojedynczego człowieka w każdym przypadku (gdzie tylko stwierdził fakt złamania praw człowieka), niezależnie od ideologii danego rządu czy przekonań ofiary.
 Gdy tylko AI dowiaduje się o aresztowaniach z przyczyn politycznych lub o torturach czy groźbach więźniowi, egzekucji, natychmiast rozpoczyna zbieranie danych, ponieważ przywiązuje ogromną wagę do bezstronności i dokładności przedstawianych faktów. Czyni to poprzez prace Wydziału Badań z ramienia którego ok. 250 ludzi z ok. 30 krajów świata zbierających (często bezpośrednio) i analizujących informacje nabywane z różnorodnych źródeł. Często też wysyła się misje, których zadaniem jest zbieranie informacji na

witą bezstronność, jak i bezpieczeństwo. Pomoc, jaką otrzymują "zaadoptowani" więźniowie, polega przede wszystkim na osobistym indywidualnym wysłaniu odpowiedniego apelu czy listu do władz więziennych państwowych, do ludzi bezpośrednio odpowiedzialnych za losy ofiary. Członkowie AI nieraz starają się bardzo długo o uwolnienie czy złagodzenie warunków odbywania kary. Stają się na dą rozłoś sprawie; zarówno poprzez publikację w prasie, jak i interweniowanie w ambasadach czy przedstawicielstwach. Zbierają podpisy pod apelami ludzi dobrej woli, zwykłych obywateli i wybitnych osobistości. Tygodnik "Prawo i Życie" często drukuje informacje o przypadkach łamania prawa wobec konkretnych osób z całego świata, apeluje o pomoc w postaci listu "uprzejmego w tonie ale stanowczego" a w biuletynach informacyjnych AI podawane są na wet wzory listów w języku angielskim z dokładnym adresem – wys-

AI utrzymuje się ze składek członkowskich, indywidualnych subskrypcji oraz datków. Nigdy nie przyjmują pieniędzy od rządów, ani też od jakichkolwiek grup, które mogłyby naruszyć zasady działania, a szczególnie jej niezależność i bezstronność. Za swoją działalność organizacja otrzymuje Nagrodę Praw Człowieka ONZ oraz Pokojową Nagrodę Nobla za "wkład w umacnianie podstaw wolności, sprawiedliwości, a tym samym pokoju na całym świecie". AI działa w Polsce od 1989 r. i posiada w Warszawie grupę w Gdańsku, Warszawie, Poznaniu, Gliwicach, Toruniu i wielu innych miastach. Powstała też grupa inicjatywna AI w Suwałkach a bliższe informacje można uzyskać w biurze senatorskim senatora Leszka Lewca w Suwałkach, ul. Kościuszki 71 i autorki za pośrednictwem redakcji "TS".

Renata TUCHOŁSKA



Na mocy ustawy o samorządzie terytorialnym pod 1991 roku przedskłada przesyły pod nadzór administracyjny samorządów. Do końca 1993 r. podobny proces ma objąć szkoły. Uważa się, że na przykładzie przedskolili można wypracować model przyszłej samorządowej placówki oświatowej. Jeżeli zamierzamy wprowadzić do miasta rzeczywistą demokrację, to musimy pomyśleć przede wszystkim o decentralizacji zarządzania i finansowania przedskolili szkół.
 System przedskolili i szkolny powinien być zespołem autonomicznych placówek.
 Obecnie miejskie przedskolila są zarządzane przez Zakład Budżetowy, Złobków i Przedskolili. Tu us-

tala się budżet dla każdej placówki, tu decyduje się o wstrzymaniu wydatków, lub możliwości zakupu niezbędnych rzeczy. W efekcie dyrektorzy przedskolili nie mogą decydować samodzielnie o najważniejszych. Należy zatem jak najszybciej przedskolili doprowadzić do samodzielności organizacyjnej i fi-

nie powinna być przydzielana ilość etatów bez ich wyszczególniania, a także rozpoczęcie działalności gospodarczej (dotyczy to w tym przypadku – kpsz, utrzymania dzieci, klubów itp.). W sposób niezależny od finansowania kwia, moim zdaniem rezerwy np. nadwyżkę pracowników obsługi szacuje na

rodzice nie pracują lub czas ich pracy jest nienormowany. Na takie "skrocone" oddziały powinny być przyjmowane przede wszystkim sześciolatk, aby dać im możliwość kontaktu z rówieśnikami i zadapanowania się do życia w grupie. Nawiasem mówiąc w celu ograniczenia do minimum negatywnych

KONCEPCJA PRZEDSZKOLI SAMORZĄDOWYCH – MAKSYMUM SAMODZIELNOŚCI

finansowej, czyli przekształcić je w zakłady budżetowe. Bada wówczas miałyby samodzielne konto bankowe, na które zostana przelane środki budżetowe przeznaczone na ich utrzymanie, a dyrektorzy współnie z radą pedagogiczną i rodzicami będą decydować o ich wydatkowaniu. Pozwoli to na racjonalną gospodarkę finansową i i prowadzenie odpowiedzialnej do potrzeb placówki polityki kadrowej (odgór-

ok. 20 osób. Świat już dawno wymyślił, że samodzielność (a więc wolność) wyraża pomysł, energię i odwagę. Niech więc ona zais-tnieje w samorządowych placówkach oświatowych jak najszybciej.
 W przedskolich samorządowych powinna być rozszerzona opieka nad dziećmi. Opócz grup 9-godzinnych powinny być grupy 4-godzinne (od 8.00 do 12.00 i 12.00 – 16.00) dla dzieci, których

skutków zmiany jaka zajdzie w życiu dziecka z chwila podjęcia nauki szkolnej; sugeruję współpracę między szkołą a przedszkolem. Wykluczono wszelkie odwiedzinny z poznań, przyszych uczniów ze szkoły, oswaja z nową sytuacją, umożliwia poznanie i polubienie



MARTYRIA

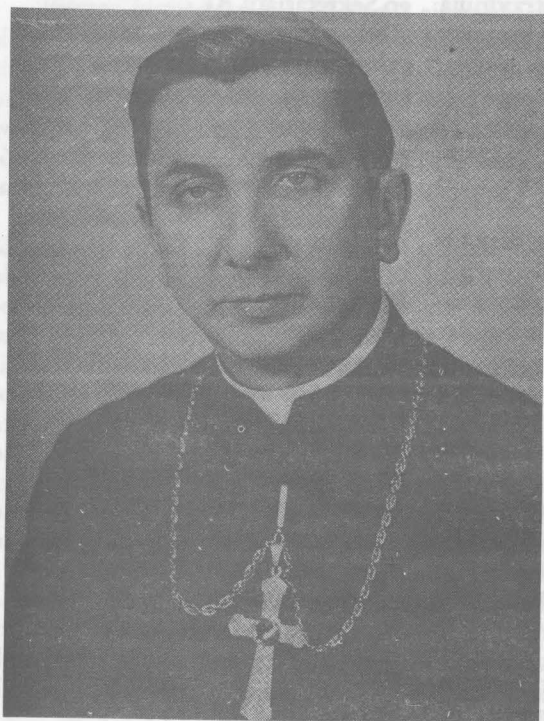


DUCHA NIE GAŚCIE!

Biskup Ordynariusz WOJCIECH ZIEMBA

Biskup Ełcki, doktor teologii w zakresie nauk biblijnych, członek Komisji Episkopatu: ds. Seminariów Duchownych, ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy, Duszpasterstwa Ludzi Morza, ds. Liturgii, Podkomisji Biblijnej przy Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej.

Urodzony dnia 15 października 1941 roku w Wampierzowie, diec. tarnowskiej, święce-



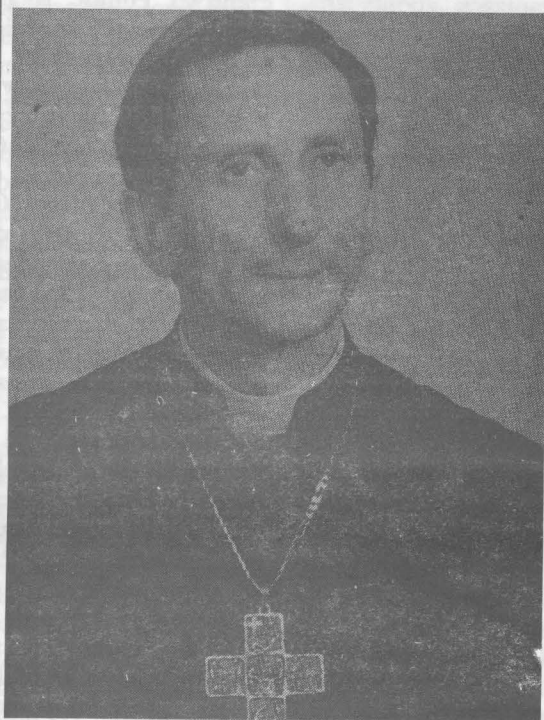
Jako biskup ełcki po raz pierwszy w Suwałkach odprawił nabożeństwo w Wielką Sobotę 18 kwietnia br. w konkatedrze pw. św. Aleksandra.

nia kapłańskie przyjął 18 czerwca 1967 r., wikariusz w parafii św. Katarzyny w Kętrzynie (1967 – 1969) oraz w parafii św. Jakuba w Olsztynie (1969 – 1970), studia w KUL w Lublinie ukończone w 1974 r. doktoratem z teologii w zakresie nauk biblijnych. W latach 1974 – 1991 wykładowca Pisma Świętego Starego Testamentu w Warmińskim Seminarium Duchownym "Hosianum", pełniący obowiązki prefekta (1974 – 1978), wicerektora (1978 – 1979 oraz 1981 – 1982) i rektora (1982 – 1986). Mianowany biskupem pomocniczym Diecezji Warmińskiej dnia 23 czerwca 1982 r. konsekrowany we współkatedrze olsztyńskiej 4 lipca 1982 r. Od 1982 r. jest wikariuszem generalnym Diecezji Warmińskiej oraz Dziekanem Warmińskiej Kapituły Katedralnej.

Decyzją Ojca Świętego Jana Pawła II, biskup Wojciech Ziemia został powołany dnia 25 marca 1992 roku do nowej posługi w Diecezji Ełckiej w charakterze Biskupa Ordynariusza tej nowej diecezji.

Biskup Edward Eugeniusz Samsel

Biskup pomocniczy Diecezji Ełckiej, biskup tytularny Monte Corvino, wikariusz generalny Biskupa Ełckiego, doktor teologii w zakresie nauk biblijnych, zastępca przewodniczącego Komisji Episkopatu ds. Powołań Duchownych, członek Komisji Episkopatu: ds. duchowieństwa, ds. Zakonnych, ds. Apostolstwa Świeckich, asystent kościelny Rady Ru-



Jako dotychczasowy bp pomocniczy diecezji łomżyńskiej bardzo często bywał w Suwałkach. Do jego obowiązków należała m.in. opieka nad Ośrodkiem Studiów Teologicznych.

chów Katolickich w Polsce.

Urodzony dnia 2 stycznia 1940 roku w Myszynie, diec. łomżyńskiej, święcenia kapłańskie przyjął 23 maja 1964 r., wikariusz parafii w Kołakach i Poświętnym, studia w ATK w Warszawie (1965 – 1969), na Angelicum w Rzymie ukończone w 1972 r. doktoratem teologii w zakresie nauk biblijnych, kontynuowane w Jerozolimie w Szkole Biblijnej i Archeologicznej w roku akademickim 1972/73. W latach 1973 – 1992 wykładowca Pisma Świętego Nowego Testamentu w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży, pełniący obowiązki prefekta (1972/73), ojca duchownego (1973 – 1982) i rektora (1982/83).

Mianowany biskupem pomocniczym łomżyńskim dnia 20 kwietnia 1982 r., konsekrowany 30 maja 1982 r. przez bpa Mikołaja Sasnowskiego w Katedrze Łomżyńskiej. Od 1982 r. jest wikariuszem generalnym Diecezji Łomżyńskiej. Decyzją Ojca Świętego Jana Pawła II, dnia 25 marca 1992 roku został przeniesiony do posługi w Diecezji Ełckiej w charakterze biskupa pomocniczego.

Diecezja Ełcka

Stolica diecezji: Ełk

Katedra: kościół pw. św. Wojciecha w Ełku

Konkatedry: kościół pw. Najśw. Maryi Panny Matki Kościoła w Goldapi; kościół pw. św. Aleksandra w Suwałkach.

Dekanaty: Biała Piska, Ełk I, Ełk II, Ełk III, Giżycko I, Giżycko II, Goldap, Mikołajki Mazurskie, OLecko, Pisz, Węgorzewo (z Diecezji Warmińskiej), Augustów – Wschód, Augustów – Zachód, Sejny, Suwałki – Południe, Suwałki – Północ i następujące parafie: Pruska (Wólka Karwowska), Rajgród, Rydzewo (z dekanatu Grajewo w Diecezji Łomżyńskiej).

W Diecezji Ełckiej znajduje się 130 parafii (90 – z Diecezji Warmińskiej i 40 – z Diecezji Łomżyńskiej), w których posługę duszpasterską sprawuje 170 księży diecezjalnych i 39 zakonnych.

Liczbę wiernych naszej diecezji szacuje się na około 500 tys. osób (z czego 3/5 z części Diecezji Warmińskiej, a 2/5 – z Diecezji Łomżyńskiej).

Dotychczasowa Kapituła Kolegiacka w Goldapi staje się Sambijską Kapitułą Konkatedralną w Goldapi.

Diecezja Ełcka wraz z Diecezją Elbląską należy do Metropolii Warmińskiej.

Ojciec Święty Jan Paweł II ustanowił Biskupem Ełckim Ks. Bpa Wojciecha Ziembę, dotychczasowego Biskupa Tytularnego Falerone i Pomocniczego Diecezji Warmińskiej oraz przeniósł Ks. Bpa Pomocniczego Edwarda Samsela, Biskupa Tytularnego Monte – Corvino z Diecezji Łomżyńskiej do Diecezji Ełckiej.

Opr. na podst.: "Dziejów Diecezji Warmińskiej" Ks. A. Szorca, Rocznika Diecezji Łomżyńskiej (1975), Posłańca Warmińskiego 8/1992.

(Przedruk – "Martyria")

ROMA LOCUTA, CAUSA FINITA – DIECEZJA W EŁKU

dokończenie ze str. 1

integracji nowej diecezji, powstałej z diecezji łomżyńskiej i warmińskiej, zamieszkałej nie tylko przez Polaków, ale także przez mieszkańców narodowości litewskiej i ukraińskiej. Zabierając głos na zakończenie uroczystości Prymasa Polski nawiązał do ostatnich wydarzeń w kraju mówiąc, że "Polskę z Ełku lepiej widać niż z niejednego ministerialnego gabinetu. Koalicje trudno się rodzą. Niech politycy biorą z naszego przykład – z Kościoła, który jest jedną bożą koalicją". Kardynał Józef Glemp (zanim mianowany został Prymasem Polski pracował jako biskup warmiński – przyp. red.) podkreślił też zmiany, które zauważył w Ełku w ciągu ostatnich lat. Ładne, zadbane domy o ciekawej architekturze i interesująca przyroda czynią go jednym z piękniejszych miast w Polsce. Na słowa te warto zwrócić uwagę.

Co zdecydowało o tym, że stolicą diecezji stał się Ełk, trudno powiedzieć. Wielu suwałczan spodziewało się, że będą nią Suwałki lub jak dawniej Sejny. Trzeba jednak wiedzieć, że od kilku lat w Ełku miał swoją siedzibę biskup pomocniczy diecezji warmińskiej ks. Józef Wysocki, przeniesiony teraz do Elbląga. Obowiązki biskupa pomocniczego w nowej diecezji powierzone zostały ks. dr. Edwardowi Samselowi.

Korzystniejsze jest też położenie Ełku.

Nie powiodła się integracja Warmii i Mazur z Suwalszczyzną przez utworzenie województwa suwalskiego. Czy uda się je zespolic w diecezji ełckiej, która niemal dokładnie pokrywa się z obszarem województwa – czas pokaże.

OLEJOWE OŚWIETLENIE ULICZNE W SUWAŁKACH

Oświetlenie miast, należące do infrastruktury, wpływa na ich funkcjonalność i reprezentacyjność. Ścisłe wiąże się z postępowaniem technicznym oraz rozwojem sił wytwórczych. Początki systemu oświetlenia ulic miast sięgają nie tak odległych czasów, bo wieku XVIII. Także w Polsce, w Warszawie, zaczęto w końcu tego wieku oświetlać ulice lampami olejowymi, jednak dopiero od 1816 r. można mówić o systematycznym oświetlaniu, kiedy jego organizacją i zarządzaniem zajął się magistrat. W 1827 r. Warszawa miała 525, a dwadzieścia lat później 800 olejowych latarni ulicznych. W pierwszej połowie XIX wieku także magistraty innych miast Królestwa Polskiego starają się o oświetlenie swych ulic. W województwie augustowskim stosunkowo wcześniej udało się to zrealizować dla Augustowa – w 1817 r. (10 latarni), a np. dla Kalwarii dopiero w 1839 r. (12 latarni).

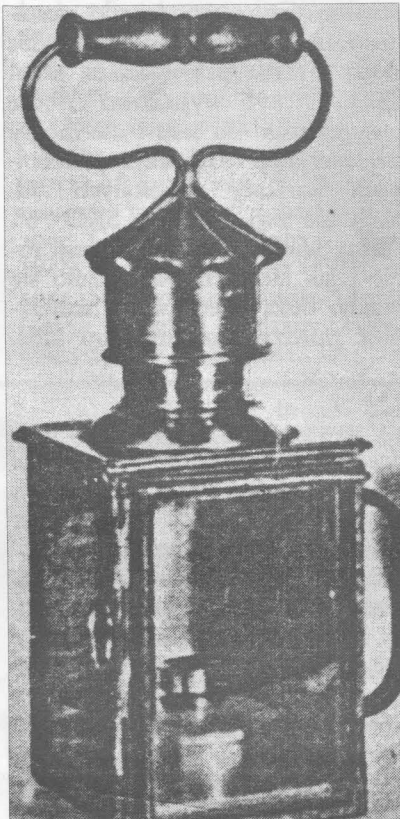
W Suwałkach pierwsze latarnie zakupiono w 1820 r. w ilości zaledwie 5 sztuk, zapewne w znanej fabryce K. Mintera w Warszawie, z którą utrzymywano kontakty przez następnych kilkadziesiąt lat. Wcześniej mrok rozjaśniały w mieście tylko lampy świecowe, których obowiązkiem zapalania także i później mieli właściciele posesji. Latarnie zakupione dla Suwałk były wyposażone we wszystkie możliwe do zastosowania nowinki techniczne: palnik Arganda, metalowe odbłyśniki, tzw. rewerbery. Do ich opalania stosowano oczyszczony olej konopny. Mimo że były to najdoskonalsze latarnie olejowe, nie dawały one więcej światła niż kilka świec.

Latarnie te, zwane genewskimi lub rewerberowymi, zawieszono na wysokości ok. 4,5 m na drewnianych, olejno malowanych na błękitno-biało-czerwono (najprawdopodobniej w skośne pasy) słupach zakończonych żelaznymi pałkami w kolorze czarnym. Słupy sporządzili suwalscy rzemieślnicy według wymagań władz miejskich. Ustawiono je w reprezentacyjnej części miasta, na ulicy Petersburskiej.

Stopniowo dokupowano po kilka latarni (najwięcej w 1854 r. – 8 sztuk), tak że w latach 60. było ich 29. Rozmieszczono je na ulicach: Petersburskiej – 8 sztuk (obecnie część Kościuszki do parku), Starym Rynku – 6 sztuk (park miejski i ulice wokół niego), Kowieńskim Przedmieściu – 7 sztuk (część Kościuszki od parku), Nowym Świecie – 1 sztuka (Noniewiczza od Placu M. Konopnickiej), Nowym Rynku – 2 sztuki (Plac M. Konopnickiej), Jerozolimskiej – 2 sztuki (Noniewiczza od Placu M. Konopnickiej), Krętej – 2 sztuki (Gałaja). Było to oświetlenie punktowe, obejmujące najważniejsze dla miasta miejsca, przeważnie budynki administracyjne oraz użyteczności publicznej,

w szczególności: kościół św. Piotra i Pawła, most na rzece, pastorał ewangelicki, pocztę, odwach główny, dziedziniec ratusza, ogród spacerowy (w tym pompę), plebanie i kościół rzymskokatolicki, dom gubernatora, szpital wojskowy, więzienie.

Czas palenia się latarni uzależniony był od czynników naturalnych: pory roku, zachodu słońca, światła księżycy. Początkowo sezon oświetlania rozpoczynał się od 1 października i trwał do 30 kwietnia. Latarnie miały się palić od zachodu słońca do godziny 23. Ostatecznie paliły się one od 15 września do 15 maja, od zachodu do godziny 1 w nocy. W okresie politycznych niepokojów, np. w czasie powstania



Latarnia przenośna

styczniowego 1863 r., gubernator nakazywał oświetlanie całonocne miasta, nawet latem.

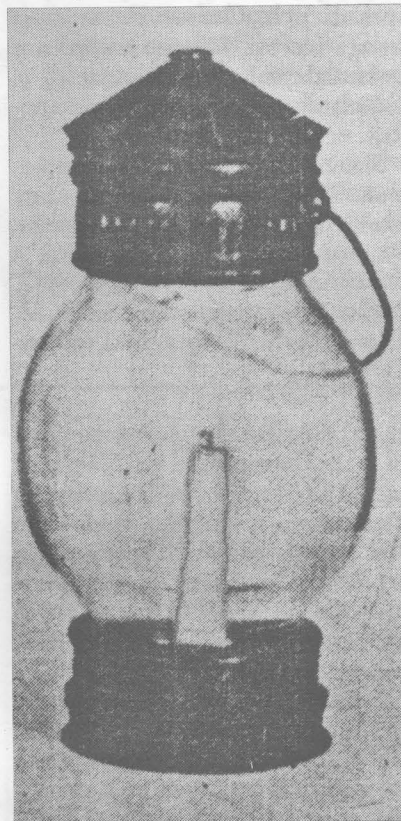
Ogólny nadzór nad latarniami miejskimi sprawował prezydent miasta, on również był za złe ich funkcjonowanie karany grzywną przez władze gubernialne. Nadzór techniczny natomiast należał do budowniczego gubernialnego.

Obsługę latarni najczęściej wydzierżawiano, podobnie jak większość prac publicznych, na zasadzie licytacji "in minus", tzn. dzierżawę otrzymywał ten, kto złożył niższą ofertę, korzystniejszą dla kasy miejskiej. Po zakończeniu sezonu taki przedsiębiorca musiał wyliczyć się z poniesionych kosztów. Przystępowali do licytacji i w większości wygrywali ją suwalscy Żydzi.

Pracownika zatrudnionego bezpośrednio przy latarniach nazywano lampucyrem. Było to zajęcie proste, ale wymagające sumienności i systematyczności, każdą latar-

nię bowiem trzeba było codziennie przejrzeć i dokładnie wyczyścić (zwłaszcza rewerbery i szkła kinkietowe), uzupełnić olej w zbiorniku oraz wymienić knoty, niezależnie od stopnia ich wypalenia. Do zapalania lampucer używał przenośnej lampy a także świecy do przeniesienia płomienia. Aby umożliwić obsługę, latarnię spuszczano na dogodną wysokość dzięki systemowi liniek i bloczków.

Dla prawidłowego funkcjonowania oświetlenia niebagatelne znaczenie miała również rzetelność przedsiębiorcy-dzierżawcy: zakupiony przez niego olej musiał być wysokiej jakości, knoty specjalne i w dużej ilości, świece do zapalania woskowe (droższe, ale nie kopcące), do



"Lampa świecowa"

czyszczenia sproszkowana kreda i spirytus.

Ciągłe skargi i opinie urzędowe świadczą, że te warunki nie były przestrzegane. Dzierżawcy oszczędzali na materiałach, a lampucerzy ponadto na pracy: latarnie opalano tanim olejem, knoty były za krótkie i nieodpowiednie, rewerbery i szkła zakopcone, natomiast jeśli je sporadycznie czyszczono, to zastępczymi, niszczącymi specyfikami. W związku z tym oświetlenie było nieefektywne, a praktyki takie powodowały jego uszkodzenia. Potrzebne były częste i kosztowne remonty, wykonywane przez miejscowych rzemieślników lub w fabryce K. Mintera w Warszawie.

Nie przestrzegano także przepisowego czasu oświetlania. Aby temu zaradzić, przydzielono do nadzoru policjanta, który dokładnie notował czas świecenia poszczególnych latarni, co było podstawą do wypłacenia należności dla przedsiębiorcy. Wydaje się, że to posunięcie nieco

polepszyło funkcjonowanie oświetlenia.

Koszty oświetlenia obciążały mieszkańców miasta w formie corocznej składki – podatku od właścicieli domów przy ulicach "oświetlanych". Sprawienie pierwszych 5 latarni pochłonęło sumę 990 złp (nie licząc ich przewozu oraz sprawienia słupów, co być może koszty te podwoiło), natomiast sama ich roczna eksploatacja – 400 złp. W 1830 r. podatek, równy dla wszystkich, wyniósł 1 złp 7 gr, natomiast w 1866 r. od 20 kopiejek dla obywateli z V klasy (co mniej więcej odpowiadało wysokości składki z 1830 r.) do 2 rubli 25 kopiejek dla obywateli zaliczonych do I klasy zamożności.

Szczególnym obowiązkiem cięższym na miastach była iluminacja, czyli uroczyste oświetlenie w czasie świąt, obchodów, związanych zwłaszcza z rodziną panującą. Położenie miasta wzdłuż traktu petersburskiego dawało po temu jeszcze jedną okazję – przejazdy dostojnych gości.

Wspaniałą iluminację urządzili magistrat i gubernator 26 V 1840 r. podczas pobytu w Suwałkach "Najjaśniejszego Państwa". Oprawę świetlną oprócz 6 latarni rewerberowych, palących się całą noc, tworzyły kaganki i świece, które mieli obowiązek wystawić w oknach mieszkańcy, a także specjalnie zakupione w Fabryce Odlewów Szklanych w Sztablinie lampy w ilości 1700 sztuk! Lampy te były najpewniej tylko kloszami ze szkła półmlecznego i zielonego. Zakupiono do nich również u kramarza Rozentala 16 kg świec i 28 kg łoju. Część łoju przekazano na tak ważną chwilę biedniejszym obywatelom. Efekt iluminacji potęgowało oklejenie 112 lamp kolorowym papierem. Płomienie latarni rewerberowych uszlachetniono dodatkiem do oleju terpentyny. Jak ciemne i smutne musiało się wydawać miasto w swym zwykłym oświetleniu po takiej nadzwyczajnej uroczystości.

Stosowane do połowy lat 60. oświetlenie olejowe, wspomagane lampami świecowymi, o niewystarczającej liczbie punktów świetlnych, niewielkim natężeniu, wymagające ścisłego zachowania zasad eksploatacji i systematycznej konserwacji (co, jak widzieliśmy, nie było wypełniane), nie spełniało w stopniu wystarczającym zadania funkcjonalności. Także w swym wymiarze reprezentacyjnym musiało być wspomagane w szczególnych okolicznościach. Wydaje się, że jedynie czyniło za dość formalnym względem oświetlania miasta rangi wojewódzkiej.

Sławomir Filipowicz

JAK TWORZONO WŁADZĘ MIASTA (5)

KTO PREZYDENTEM SUWAŁK?

Rozpoczęły się przygotowania do obsadzenia najważniejszych funkcji w suwalskim ratuszu. SKO "S" postanowił ogłosić konkurs na prezydenta miasta. Po różnych namowach i osobistych opcjach w siedzibie SKO "S" odbył się konkurs, którego rezultat miał być wiążący dla radnych z listy SKO "S" podczas pierwszej sesji Rady Miejskiej. Podczas tego konkursu byli obecni radni SKO "S" oraz nieliczna grupa przewodnia działaczy SKO "S". Na początku Z. Dziedzic zgłosił na prezydenta – nieobecnego na sali – architekta miasta J. Skórkiewicza. Szeroko i na miarę oratorskiego talentu uzasadniał trafność swej propozycji.

Niestety, zebrani dali jednoznacznie odczuć, że tej kandydatury nie zaakceptują. Z kolei radny W. Lelusz zaproponował aktualnego wówczas prezydenta Suwałk Mariana Luto. Również ta propozycja nie została przyjęta. W. Lelusz wycofał się, prosząc, aby dla potomności

zapisać w protokole, że taką osobę zgłosił. Postanowiono przesłuchać kandydatów, którzy zgłosili się osobiście do konkursu. W międzyczasie wszedł do siedziby SKO "S" p. Góral z Warszawy (wykładowca Ośrodka Studiów Teologicznych) i zaczął wszystkich przeproszać, że nie może ze względów osobistych kandydować na prezydenta. Tłumaczył to dość długo – przeproszając za sprawiony zawód. Jednak większość zebranych nie wiedziała dokładnie, komu ten zawód sprawił – ponieważ jego osoba była mało znana i jego nazwisko nie padało w przedwyborczych spekulacjach. Oczywiście ta moja uwaga nie ma żadnego związku z ewentualnymi kwalifikacjami p. Górala do pełnienia tej ważnej funkcji.

Siebie i swoje programy prezentowali: Zdzisław Chmielewski, Piotr Hołdyński i Krzysztof Bargłowski. Pierwsi dwaj byli już radnymi, a trzeci zastępcą dyrektora w PBO. Najlepiej zaprezentował się Z. Chmielewski. P. Hołdyński też wy-

padł dobrze, ale był nieco spięty oraz mniej elokwentny i reprezentacyjny. K. Bargłowski wypowiedział się całkiem rzeczowo, ale młodzieńczy wygląd i brak "zakotwiczenia" w SKO "S" dawały mu niewielkie szanse.

Rozpoczęło się tajne głosowanie. Głosowali tylko radni. 11 głosów uzyskał Z. Chmielewski, a 10 P. Hołdyński. W tej sytuacji postanowiono, że Z. Chmielewskiego zgłosi się na prezydenta, a P. Hołdyński zostanie wiceprezydentem. Mieli razem – ku zadowoleniu mieszkańców – rzucić miastem. Na przewodniczącego Rady Miejskiej postanowiono przez akklamację zgłosić radnego, który uzyskał największą liczbę głosów, tj. Jerzego Lasotę. Wytypowano jeszcze inne nazwiska na różne pomniejsze funkcje. Po ustaleniu scenariusza przebiegu sesji, biorąc pod uwagę ewentualne różne niespodzianki, postanowiono wprowadzić nowe, lepsze rządy. Trzeba przyznać, że radni SKO "S" byli wyjątkowo dobrze przygotowani do sesji i nie mogły ich specjalnie zaskoczyć jakiejkolwiek warianty pozostałych radnych nie związanych z SKO "S". Każdy wiedział, co ma na sesji robić i jak się zachować. Czuło się wtedy dużą rzeczywistą solidarność między tymi różnymi ludź-

mi. Zgłoszenie na pierwszej sesji Rady Miejskiej kandydata na prezydenta przypadło Zenonowi Dziedzicowi. Zrobił to bardzo sugestywnie i przekonywująco – zaczynając od słów: "Długo się zastanawiałem...".

Nikt z radnych wówczas nie zawiódł i wszelkie wcześniejsze ustalenia zostały całkowicie zrealizowane. Zaczęło się rządywanie miastem...

Może ktoś inny, a może i ja opisać ciąg dalszy, albo – przynajmniej – ze smutkiem zanućmy: "Gdzie są chłopcy z tamtych lat?".

Na koniec pragnę przypomnieć nazwiska radnych, którzy korzystali z poparcia SKO "S": Gustaw Orłowski, Tadeusz Szturgulewski, Marian Chmielewski, Zdzisław Kolenkiewicz, Jan Urbanowicz, Andrzej Skalski, Aleksy Lewszuk, Zygmunt Rybka, Tadeusz Krzywicki, Franciszek Koza, Zdzisław Chmielewski, Zenon Dziedzic, Grzegorz Kochanowicz, Krzysztof Szulc, Ryszard Łapiński, Piotr Hołdyński, Witold Kowalczyk, Grzegorz Kubaszewski, Jerzy Lasota, Janusz Płoński, Adam Wigierski, Stanisław Zieliński, Wiesław Lelusz.

Jerzy Broc
PS Przepraszam za ewentualne nieścisłości. Nie prowadziłem wówczas notatek.

W kwietniu i maju 1940 r. aresztowano i wywieziono z Suwalszczyzny do obozów zagłady kilkaset osób. Byli to nauczyciele, księża, byli urzędnicy, działacze polityczni, słowem ci, którzy mogli mieć wpływ na resztę mieszkańców. Po wojnie wróciły nieliczne jednostki.

W kwietniu również nastąpiły pierwsze wywózki młodzieży na roboty przymusowe do Rzeszy, przeważnie do Prus Wschodnich. Pojechały setki. Akcja ta trwała praktycznie do końca okupacji. Brano każdego, kto nie wykazał się pracą na roli lub w przedsiębiorstwach użytecznych dla Niemiec.

Latem 1940 r. zmieniła się sytuacja za wschodnią granicą. Litwa utraciła niepodległość, stając się częścią ZSRR. Internowani tam nasi wojskowi zostali wywiezieni do Ostaszkowa i Kozielska, a potem... Katyń. Nielicznym udało się zbiec na Wileńszczyznę lub Suwalszczyznę, gdzie ukrywali się i zasili miejscowe organizacje podziemne.

Zimą 1940/41 przeprowadzono niemiecko-radziecką akcję "repatriacyjną". Litwini i Rosjanie (przeważnie staroobrzędowcy) mogli wyjechać do ZSRR. Na ich miejsce mieli przybyć Niemcy. Zmieniło to nieco układ ludnościowy, ponieważ bogatszych gospodarzy – Polaków przesiedlano często na opuszczone ziemie, zabierając ich lepsze pola i domy.

Najważniejszą chyba zmianą było przygotowywanie się Niemców od początku 1941 r. do ataku na niedawnego sojusznika. Budowano sieć lotnisk polowych, pozycje dla artylerii, okopy przy granicy, przeprowadzano koncentrację wojsk. Z zamiarem ataku Niemcy nawet się nie kryli.

Organizacje podziemne, licząc się z tym, że wrogi dotychczas ZSRR może stać się sojusznikiem we wspólnej walce, zaczęły gromadzić materiały wywiadowcze i szu-

państwowa Policja). Sprytny i inteligentny stał się szybko prawą ręką Wydornika. Był przez niego nawet wysłany do Warszawy jako kurier dla nawiązywania kontaktów z komendą ZWZ. Stała się nawet dotrzeć do gen. Roweckiego, ale zasady konspiracji na to nie pozwoliły. Dostarczył za to swym niemieckim mocodawcom spisy członków swojej organizacji, a także i innych, z którymi z polecenia Wydornika pertraktował. Prócz niego działało prawdopodobnie jeszcze

miasta i na rogu ulicy spotkał dwóch gestapowców. Na pytanie, gdzie mieszka, Sroczyński wskazał dom i poszedł w swoją stronę. Do domu już oczywiście nie wrócił, ale uratował się i żyje.

Aresztowanych trzymano w więzieniu suwalskim. Poddawano śledztwu według znanych metod. Przywódcy, jak Sliwiński i Wydornik, nie kryli swej działalności. Świtalskiemu udało się ukryć i przetrwał, Jaronicki osadzony w obozie od kwietnia 40 r. nie został rozszyfrowany i przeżył.

W 1942 r. aresztowani zostali przewiezieni do więzienia Neubau w Królewcu i poddani dalszemu przesłuchaniu.

W końcu 42 r. śledztwo zakończono i przygotowano akty oskarżenia. Od 5 lutego do 2 marca 43 r. odbyła się seria procesów. Oskarżał generalny prokurator Briggmann, sądowi wyższemu (Oberlandesgericht) przewodniczył prezes Izby Karnej (Strafsenat), Kuhnemann. Wyroki były surowe: 15 osób – kara śmierci (Gwiżdowski i Cimochoński, obywateli USA – dożywośnie więzienie), pozostali od 10 do 4 lat zaostrożonego więzienia.

Skazanych na śmierć ścięto na gilotynie w dniach 3 i 19 maja w tymże więzieniu. Najmłodszy, T. Lutostański, miał 16 lat.

Tak padły następne "kamienie" przez Boga rzucone na szaniec. Walka trwała nadal.

Jerzy Klimko "Topór"

SUWAŁSKI OBWÓD ZWZ (PZP) - AK

KRYZYS

kać kontaktów z wywiadem radzieckim. Kontakt nawiązano, plany i inne materiały przekazano (a były one dokładne, bo Niemcy przygotowań nie mogli ukryć), ale... władze radzieckie nie uwierzyły. Uznały to za kapitalistyczną prowokację, mającą poróżnić sojuszników wprowadzających nowy ład w Europie.

To wszystko miało istotny wpływ na losy naszych organizacji. O ich istnieniu Niemcy wiedzieli niemal od początku. Zwerbownicy do Odrodzenia Narodu E. Warakomski był agentem Gestapo (Geheime Stats Polizei – Tajna

dwóch agentów.

Gestapo czekało ponownie, by organizacje skupiły więcej ludzi, by zadać tym silniejszy cios. Dopiero wyraźny rozkaz oczyszczenia zaplecza przyszłego frontu spowodował działanie.

11 maja 1941 r. rozpoczęły się aresztowania według przygotowanych przez agentów list. Objęły one ok. 200 osób. Oczywiście nie byli to wszyscy. Jednych agenci nie znali, innym udało się uciec. Często decydował przypadek. R. Sroczyński mieszkał przy ul. Narutowicza. Był członkiem Odrodzenia Narodu. Tego dnia wyszedł do



BADMINTON

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW SUWAŁKI '92

Piątek

Sobota

Niedziela

Hala OSiR

wstęp wolny

Z SUWAŁEK DO ATLANTY?

Podczas zbliżających się Igrzysk w Barcelonie badminton zadebiutuje w gronie dyscyplin olimpijskich. Nobilitujący fakt na pewno bardzo korzystnie wpłynie na dalszą popularyzację tej gry. Czasy, w których w Polsce ten sport pobłażliwie nazywano kometką, odchodzą w niepamięć. W naszym kraju ranga badmintona niepomrotnie wzrosła przed paroma miesiącami, kiedy prezes Polskiego Związku Badmintona Andrzej Szalewicz został wybrany prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Skromnej reprezentacji badmintonowych beniaminków różniej więc będzie w Barcelonie, gdy szefem olimpijskiej ekipy będzie "swój człowiek".

Za cztery lata podczas następnego Igrzysk Olimpijskich w Atlancie wystąpi liczniej, mamy nadzieję, grupa przedstawicieli badmintona. W jej składzie mają szansę znaleźć się dzisiejsi juniorzy – uczestnicy tegorocznych mistrzostw Polski. Zdobyć tytułu w Suwałkach będzie,

być może, pierwszym krokiem na olimpijskiej drodze. Faworytami suwałskiego turnieju są zawodnicy na co dzień trenujący zresztą w ośrodkach przygotowujących olimpijskich w Głubczycach i Olsztynie. Należą do nich m.in. dwaj reprezentanci Polambadu – Artur Zbroński (ur. 1974 r.) i Jacek Niedźwiedzki (1975).

Prócz nich w turnieju wystąpi jeszcze 10 suwałczan. W zawodach juniorów młodszych zobaczymy Joannę Gabruś, Inge Lebiody (obie 1977), Annę Januszewicz (1979), Joannę Szleszyńską, Kamila Dudka, Marka Mołędę i Tomasza Szmajdę (wszyscy 1977). W grach juniorów obok Niedźwiedzkiego i Zbrońskiego barw Polambadu bronić będą Martyna Wasilewska (1974), Joanna Żuk (1975) i Arkadiusz Kubik (1974).

Suwalskim kibicom nie zabraknie więc okazji do trzymania kciuków. Ich doping przyda się wszystkim uczestnikom mistrzostw. Wśród nich są przyszli olimpijczycy.

CIEKAWOSTKI

Najtrafniejszą definicję, w pełni oddającą różnicę między kometką a badmintonom mieli okazję usłyszeć uczestnicy i obserwatorzy przeprowadzonej niedawno w hali OSiR Olimpiady Specjalnej. – Kometka – tłumaczył wiceprezes PZBad. i trener Polambadu Jerzy Szuliński – polega na jak najdłuższym odbijaniu lotki. Istotą badmintona zaś jest jak najszybsze umieszczenie jej w boisku przeciwnika. Po takim wyjaśnieniu nie sposób pomylić pojęć.

Zawodnicy Polambadu, występujący w mistrzostwach Polski w grach pojedynczych, mają podwójną motywację, aby zwyciężyć. Oprócz złotego krążka zwycięzca otrzyma łańcuszek z badmintonowym breloczkiem, z którym zawsze i wszędzie nie rozstaje się trener Szuliński. Został go tylko raz w depozycie u żony, gdy odlatywał do Chin. W tym bowiem czasie Artur Zbroński rozgrywał właśnie finałowy mecz o tytuł międzynarodowego mistrza Polski juniorów. Gdyby wygrał, łańcuszek zawisłby na jego szyi – niestety, Artur przegrał. Czy trener rozstać się ze swoją maskotką 3 maja?

Z roku na rok do badmintona wkraczają coraz większe pieniądze. Pula nagród w ubiegłorocznych turniejach ALL ENGLAND na Wembley i Międzynarodowych Mistrzostwach Kenii wynosiła po 125 tys. dolarów, a w turniejach rozegranych w Macao, w Nowej Zelandii, w Australii, na Cyprze nawet 145 tys. dolarów. Polskich organizatorów i sponsorów imprez nie stać jeszcze, co prawda, na idące w dziesiątki tysięcy dolarów pule nagród, ale w kilka tysięcy – już tak, nawet w turniejach juniorów. Triumfatorzy rozegranych w Suwałkach w styczniu MMPJ prócz medali i pucharów otrzymywali magnetowidy bądź wieże cd. Gros z nich trenuje w olsztyńskim OPO. – Niedługo w każdym pokoju każdy z nas będzie miał swój "sprzęt" – zapewniał mieszkaniowiec ośrodka Jacek Niedźwiedzki.

W turniejach rozgrywanych przez juniorów bardzo często sędziują sobie nawzajem sami zawodnicy. Rzadko bywają z tego tytułu nieporozumienia.

MISTRZOWIE POLSKI JUNIORÓW '91

Juniorzy młodszy gra pojedyncza dziewcząt – Aneta Zaborowska (Technik Głubczyce) gra pojedyncza chłopców – Zbigniew Gałaj (Motus Koszalin) gra podwójna dziewcząt – Jadwiga Ganczarska – Elżbieta Szuba (Technik Głubczyce) gra podwójna chłopców – Zbigniew Gałaj – Marek Hoppe (Motus) gra mieszana – Dariusz Sobków – Katarzyna Kaczmar (Technik)

Juniorzy gra pojedyncza dziewcząt – Monika Lipińska (Wilga Garwolin) gra pojedyncza chłopców – Dariusz Zięba (Motus) gra podwójna dziewcząt – Joanna Jędrzejewska – Ewa Urbańska (Stal Płock) gra podwójna chłopców – Jacek Jagodziński – Damian Pławewski (AZS UW Warszawa) gra mieszana – Damian Pławewski – Sylwia Rutkiewicz (AZS UW)

KTO WYGRA W '92? JERZY SZULIŃSKI O SZANSACH SWOICH PODOPIECZNYCH I FAWORYTACH TURNIEJU

Juniorzy młodszy

Gra pojedyncza chłopców: Kamil Dudek – piąty na liście klasyfikacyjnej PZBad., powinien znaleźć się w "ósemce", później dużo będzie zależało od szczęścia, może "zrobić" medal, nawet złoty. Tomasz Szmajda – będzie dobrze, jak wygra pierwszą rundę. Faworytem jest Leszek Gasik (Kolejarz Częstochowa).

Gra pojedyncza dziewcząt: Joanna Szleszyńska – wszystko możliwe, bardzo istotne będą wyniki losowania, może "zamieszać".

Sukcesem Ingi Lebiody i Anny Januszewicz będzie przebrnięcie pierwszej rundy. Olbrzymie szanse na zdobycie złotego medalu mają Anna Michalik (MKS Słupsk) oraz Dorota Borek (Technik Głubczyce).

Gra podwójna chłopców: Markowi Mołędzie grającemu w parze z Jakubem Wojnarem z warszawskiego Poloneza trudno będzie wygrać jedną rundę. Stawiam na parę Przemysław Krawiec – Krzysztof Maślanka (Technik).

Gra podwójna dziewcząt: Inga Lebioda – Joanna Gabruś – sukcesem będzie wejście do "ósemki". Wygrać powinny Dorota Borek – Marzena Kania (Technik).

Gra mieszana: Kamil Dudek z Joanną Szleszyńską kilkakrotnie byli o krok od zwycięstwa nad naj-

lepszą w tej chwili parą w kraju – Leszkiem Gasikiem – Kingą Rudolf (Kolejarz), może uda się im tym razem? W każdym bądź razie mają duże medalowe szanse, choć i tu dużo będzie zależało od losowania.

Juniorzy

Gra pojedyncza chłopców: Marzy mi się finał Artur Zbroński – Jacek Niedźwiedzki. Prócz suwałczan do tytułu pretendują Mariusz Borowiec (Stal Sulęcín) i Damian Pławewski (AZS UW Warszawa). Osiągnięciem Arkadiusza Kubika będzie awans do "szesnastki".

Gra pojedyncza dziewcząt: Martyna Wasilewska – powinna wygrać jedną rundę. Zdecydowaną faworytką jest Monika Lipińska (Wilga Garwolin).

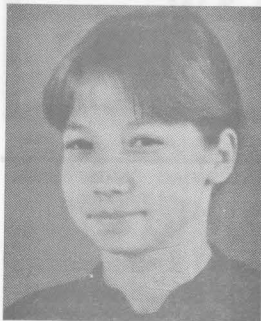
Gra podwójna chłopców: Artur Zbroński – Jacek Niedźwiedzki – zapewne sięgną po medal. Złoty krążek rezerwują dla pary Jacek Jagodziński – Damian Pławewski (AZS UW).

Gra podwójna dziewcząt: Bezapelacyjnie zwycięży para Monika Lipińska – Sylwia Rutkiewicz (Wilga, AZS UW).

Gra mieszana: Arkadiusz Kubik – Joanna Żuk – jedną rundę powinni wygrać. Faworyzując parę Dariusz Kaczmarczyk – Marzena Lipińska (Wilga).

ONI BĘDĄ REPREZENTOWAĆ NASZE MIASTO W MISTRZOSTWACH POLSKI:

Juniorzy młodsi



Inga Lebioda - ur. w 1977 r., trenuje 3 lata. Za swój największy sukces uważa zakwalifikowanie się do udziału w Mistrzostwach Polski, w których wystąpi w grze pojedynczej i wraz z Joanną Gabruś w grze podwójnej. Obiecuje, że w mistrzostwach wywalczy miejsce w czołówce. Jest uczennicą VIII klasy w Szkole Podstawowej nr 7 w Suwałkach.



Joanna Gabruś - ur. w 1977 r. Badminton uprawia 3. rok. Największy sukces to wywalczenie prawa startu w Mistrzostwach Polski w grze podwójnej (z Ingą Lebiodą). Mówi, że "przed własną publicznością musimy wypaść jak najlepiej". Jest uczennicą VIII klasy w Szkole Podstawowej nr 7 w Suwałkach.



Anna Januszewicz - ur. w 1979 r. Najmłodsza zawodniczka w suwalskim zespole, która zakwalifikowała się do udziału w mistrzostwach. Wystąpi w grze pojedynczej. Bardzo dobre wyniki uzyskuje nie tylko w sporcie, ale i w nauce. Uczęszcza do klasy VI w Szkole Podstawowej nr 2 w Suwałkach.



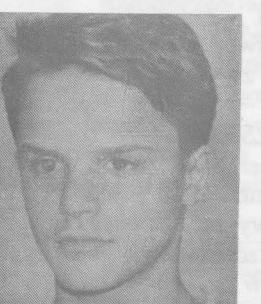
Joanna Szleszyńska - ur. w 1978 r. Również trenuje od 3 lat. Podczas mistrzostw wystąpi w grze pojedynczej i w grze mieszanej z Kamilem Dudkiem. Odniosła zwycięstwa w kilku ogólnopolskich turniejach klasyfikacyjnych, a także wygrała turniej juniorów na Litwie. Zdaniem trenera ma największe szanse na medale w obu konkurencjach w kategorii juniorów młodszych. Uczy się w klasie VII w Szkole Podstawowej nr 1 w Suwałkach. Chociaż badminton zajmuje jej dużo czasu, nie przeszkadza to w uzyskiwaniu bardzo dobrych ocen w nauce.



Tomasz Szmajda - ur. w 1977 r. Trenuje 3 lata. W mistrzostwach wystąpi w grze pojedynczej. Uważa, że samo zakwalifikowanie się do mistrzostw to już duży sukces, ale walczyć będzie o medal. Jest uczniem klasy VIII w Szkole Podstawowej nr 4 w Suwałkach.



Kamil Dudek - ur. w 1977 r. Trenuje 3 lata. W mistrzostwach wystąpi w grze mieszanej z Joanną Szleszyńską oraz w grze pojedynczej na podstawie wyników uzyskanych w turniejach klasyfikacyjnych. Na liście rankingowej Polskiego Związku Badmintonu zajmuje 5. miejsce w kraju wśród juniorów młodszych i z takim numerem zostanie rozstawiony w zawodach. Spore szanse na medal.



Marek Mołoda - ur. w 1977 r. Trenuje 3 lata. W mistrzostwach wystąpi w grze podwójnej, a jego partnerem będzie Jakub Wojnar z Poloneza Warszawa. Uczeń klasy VIII w Szkole Podstawowej nr 3 w Suwałkach.

PRZYCHYLANIE NIEBA

Tęgoroczne mistrzostwa kraju juniorów będą dla polskiego badmintonu jedną z rutynowych corocznych imprez, dla suwalskiego zaś - to zawody szczególne, podsumowujące pewien etap historii tej dyscypliny w tym regionie, weryfikujące przyjętą przed paru laty koncepcję rozwoju. Od strony organizacyjnej juniorski czempionat nie będzie dla suwalczan niczym nowym, turnieje mistrzowskiej rangi tutejsi działacze przeprowadzają wszak nieprzerwanie od czterech lat. Niespodziewane mogą być tylko wyniki mistrzostw. Chodzi o to, by sprawcami niespodzianek byli m.in. reprezentanci miejscowego Polabadu. Powinni nimi być choćby "z grzeczności", gdyż działacze, co już niejednokrotnie udowodnili, gotowi są im przychylić nieba.

Jeszcze pięć lat temu w Suwałkach istniała przeciętnej klasy drugoligowa drużyna badmintonu występująca pod nazwą WZ LZS. Grupa działaczy na czele z ówczesnym szefem LZS Aleksandrem Czuprem, dyrektorem OSiR Lechem Nowikowskim i prezesem OZBad. Jerzym Szleszyńskim skaperowała do współpracy dyrektora TPPE "Polam" Henryka Owsiejewa. Mariaż LZS - przedsiębiorstwo zaowocował powstaniem jednoszekcyjnego badmintonowego klubu - LKS "Polam" Suwałki. Rok później finansowa strona przedsięwzięcia została wzmocniona o powołaną do życia spółkę Polambad, której dochody w znacznej części przeznaczane były na utrzymywanie klubu. Ekonomiczno-organizacyjne sukcesy nie szły jednak w parze z osiągnięciami stricte sportowymi. Prócz grupki instruktorów nie było bowiem w mieście szkoleniowca z prawdziwego zdarzenia.

Po długotrwałych negocjacjach suwalczanom udało się dokonać najstosowniejszego, jak się wydaje, transferu. Jesienią 1988 roku pracę w LKS "Polam" podjął doświadczony, 49-letni wówczas, trener I klasy, II trener kadry narodowej i I-ligowego BKS "Bolesław" Bukowno Jerzy Szuliński, który miał za sobą kilkutygodniowy szkoleniowy pobyt w Chinach. Wraz z Szulińskim z drugiego krańca Polski przybyła jego żona Jadwiga - instruktor badmintonu oraz dwóch utalentowanych młodzików - Artur Zbroński i Arkadiusz Kubik.

Wlokący się dotychczas w ognie drugoligowej tabeli zespół pod okiem trenera Szulińskiego szybko robi postępy. Rozgrywkami 1989 kończy na 3. miejscu. W tym sa-

mym roku suwalska młodzież ma okazję obserwowania w akcji najlepszych, gdyż hala OSiR po raz pierwszy jest areną mistrzostw Polski seniorów.

W sezonie 1989/90 Polam już "w cuglach" wygrywa II ligę. Turniej kwalifikacyjny do ekstraklasy odbywa się, rzecz jasna, w Suwałkach. Pechowo, jednym punktem suwalczanie przegrywają awans na rzecz AZS AGH Kraków. W przeprowadzanych znowu w Suwałkach mistrzostwach kraju seniorów Iwona Rzatowska dociera do "ósemki" najlepszych singlistek. Dzięki zabiegom działaczy treningi w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Olsztynie pod okiem Chłczyka Zhon Jun Linga podejmują Artur Zbroński i Jacek Niedźwiedzki.

Rok później po raz wtóry Polam bez straty punktu zwycięża rozgrywki II ligi. Dzia-



Lech Nowikowski

łacie marzą, by był to raz ostatni i dzięki ich staraniom Suwałki znów są gospodarzem turnieju o awans do ekstraklasy. Tym razem zawodnicy nie zaprzeczają szansy, wykorzystują atut własnej hali. Po raz pierwszy w historii miasta i województwa suwalski zespół wszedł do I ligi. W organizowanych po raz trzeci z rzędu w Suwałkach mistrzostwach Polski seniorów o krok od zdobycia medalu był żeński debel Iwona Rzatowska - Małgorzata Andruszkiewicz.

Awans wywalczył Polam, a do gry w I lidze przystąpił LKS "Polambad". Wiosną 1991 klub przyjął nazwę sponsorującej go

SOLO, W DUECIE I W DRUŻYNIE

Srebrny medal zdobyty przez Artura Zbrońskiego podczas Międzynarodowych Mistrzostw Polski Juniorów to największe osiągnięcie w historii suwalskiego badmintonu. Zwolennicy patrzenia na tę dyscyplinę przez pryzmat zespołowego wysiłku za największy sukces uznają zajęcie przez Polambad 9. miejsca w debiutanckim sezonie w ekstraklasie.

Dwanaście lat wcześniej miał miejsce sportowy debiut drużyny z Suwałk. Zespół o nazwie "OSiR Suwałki", występując w składzie: A. Regucka, W. Letkiewicz, J. Du-



Jerzy Szuliński



Jadwiga Szulińska

dek, J. Łaniec, B. Lamirowski, G. Maliszewski, L. Nowikowski w inowrocławskim turnieju o wejście do II ligi badmintonu zajęli 4., nie premiiowane niestety awansem, miejsce.

Drugoligowe ostrogi suwalczanie zdobyli pięć lat później. Nazywająca się wówczas "WZ LZS" drużyna startowała w zestawieniu: Alicja Regucka, Wiesława Letkiewicz, Grzegorz Chodkiewicz, Konrad Królikowski i Lech Nowikowski.

W 1990 roku w rozgrywkach II ligi po raz drugi z rzędu zwycięża już Polam Suwałki, którego barw bronią: Iwona Rzatowska

spółki. Funkcję prezesa, po Józefie Białogłowym, przejął Lech Nowikowski. Białogłowy został wiceprezesa, a w skład zarządu weszli: Marian Luto, Ryszard Cwikliński, Henryk Owsiejew, Henryk Krzesicki i Jerzy Szuliński. Dzięki temu ostatniemu zwiększyły się w tym samym czasie wpływy suwalczan w centrali. Jerzy Szuliński podczas zjazdu Polskiego Związku Badmintonu (uczestniczył w nim też Jerzy Szleszyński) został wybrany wiceprezesa związku ds. sportowych.

Wychodząc z założenia, że "nie po to weszliśmy do pierwszej ligi, by zaraz ją opuścić", działacze wzmocnili skład Polambadu czołową zawodniczką Białorusi 18-letnią Olgą Iliuszczenkową. Dodatkowym zabezpieczeniem się przed spadkiem było umiejscowienie ostatniego turnieju ekstraklasy w Suwałkach. Zawodnicy i ten prezydent przyjęli z należytym zrozumieniem i debiutancki sezon w I lidze zakończyli na bez-

wyczerpującym, trzysetowym pojedynku uległ przeciwnikowi, znacznie uszczuplając jego siły. Miało to znaczenie, gdyż zwycięzca Jacka w półfinale spotkał się ze Zbrońskim. Artur nie zmarnował szansy, czego nie da się powiedzieć o późniejszej jego grze w finale. Finał Zbroński przegrał trochę "na własne życzenie", ale tytuł międzynarodowego mistrza kraju to już jest coś. Największe dotychczasowe sukcesy cieszyły tym bardziej, że zostały odniesione przed własną publicznością.

Suwalscy kibice oczekują teraz od "polambadistów" zdobycia mistrzostwa kraju. Jeszcze bardziej pragną tego zapewne działacze. Kilkuletnia praca Jerzego Szulińskiego oraz jego asystentów - Jadwigi Szulińskiej i Waldemara Motulewskiego sprawiła, że w klubie trenuje całkiem spora grupa uzdolnionych juniorów i juniorów młodszych. Nikogo już chyba nie dziwi, że tegoroczny czempionat w tych kategoriach wiekowych rozgrywany jest w Suwałkach. Oby tylko powszechna wiara w "pomoc własnych ścian" i presja wyniku nie skrepiły ich poczyni.

Tydzień po juniorach w mistrzowskie szranki (również w Suwałkach) staną młodzicy. Suwalcki klub dochował się ponoć plejady utalentowanych dziewcząt i chłopców. Jerzy Szuliński bez zająknięcia wymienia kilkanaście nazwisk przyszłych asów badmintonu.

Prowadzenie fachowego systemu szkolenia i ciągłe organizowanie jak najpoważniejszych imprez to pomysł suwalckich działaczy na popularyzację, na "przebiecie się" badmintonu. W sportowym świecie coraz cichsze są głosy zawiści: "że też im się chce pompać pieniądze w tak mało popularną dyscyplinę" oraz zazdrości: "że też im ciągle się coś udaje". Krach finansowy polskiego sportu niezwykle szybko dotarł do Suwałk. I chyba w dużej części dotychczasowe sukcesy sprawiły, że badminton tu jeszcze nie umarł. Klub istnieje nadal dzięki stałym sponsorom - Agencji Rozwoju Regionalnego "Ares", której prezyduje Tomasz Bilbin, Zakładowi Bezpieczeństwa "Westa", którego szefem jest Henryk Wysocki oraz Przedsiębiorstwu Przemysłu Drzewnego "Timbor" sp. z o.o. i jego wiceprezesowi Wiesławowi Osowskiemu. Działacze mocno liczą też na wsparcie "starych, wypróbowanych mecenasów" - Polamu i Litpolu. Prowadzą ogromne starania o pozyskanie przychylności innych osób i firm. Dziś LKS "Polambad" może prowadzić normalną działalność jedynie dzięki pomocy, jakiej udziela klubowi Rada Miejska i Zarząd Miasta Suwałk.

niorów w 1990 roku zakwalifikowała się do ćwierćfinału mistrzostw Polski seniorów. W tym samym roku spory sukces osiągają juniorzy młodszy. Na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży Jacek Niedźwiedzki zdobywa srebrny medal w grze pojedynczej oraz taki sam krążek w grze mieszanej z Joanną Żuk. Najstarsi w drużynie Wojciech Zaborowski i Dariusz Ruszewski z dwoma brązowymi medalami wracają z młodzieżowych mistrzostw Polski (do 21 lat).

Rok 1991 był nader pomyślny dla Iwony Rzakowskiej. W mistrzostwach kraju seniorów niewiele brakowało, by zdobyła brązowy medal w grze podwójnej w parze z Małgorzatą Andruszkiewicz. Wraz z Niedźwiedzkim i Zbrońskim wystąpiła w międzynarodowych mistrzostwach Polski juniorów. Finały OSM przyniosły jej srebrny medal w deblu, który utworzyła z Andruszkiewicz oraz brązowy krążek w grze pojedynczej. W dorocznym plebiscycie "Gazety Współczesnej" na najlepszych sportowców woj. suwalckiego zajęła 4. miejsce.

W międzynarodowych mistrzostwach Polski seniorów wystartowali Artur Zbroński i Jacek Niedźwiedzki. W końcu roku Zbroński został wicemistrzem Litwy seniorów, a w styczniu '92 - międzynarodowym wicemistrzem Polski juniorów. W tym roku Artur kończy karierę juniora. Suwalcki turniej będzie ostatnią szansą na zdobycie przez niego tytułu. Zbroński jest jednym z faworytów, poważne medalowe szanse ma kilku jego klubowych kolegów. W niedzielę 3 maja, kiedy tegoroczny czempionat juniorów przejdzie do historii, listę najważniejszych osiągnięć suwalckich badmintonistów zapewne trzeba będzie uzupełnić.

Juniorzy młodszy

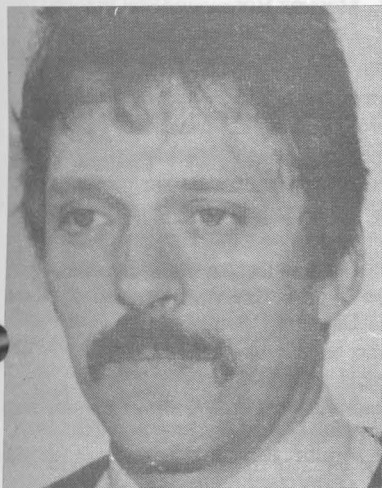
Arkadiusz Kubik - ur. w 1974 r. Trenuje już 8. rok. Pochodzi z Olkusza. Do Suwałk przybył wraz z trenerem Jerzym Szulińskim. Za największy sukces uważa udany występ Polambadu w I lidze oraz zajęcie 3. miejsca w grze pojedynczej w turnieju ogólnopolskim. W mistrzostwach wystąpi w grze pojedynczej oraz w grze mieszanej z Joanną Żuk. Para Kubik - Żuk rozstawiona będzie w turnieju mistrzowskim z numerem siódmym. O swoich szansach woli nie mówić, aby nie zapeszyć. W tym roku kończy Zasadniczą Szkołę Samochodową w Suwałkach. Po wakacjach zamierza kontynuować naukę w technikum samochodowym.

Artur Zbroński - ur. w 1974 r. Trenuje 9. rok. Wychowanek trenera Jerzego Szulińskiego, z którym przybył do Suwałk z Bukowna w 1988 r. Najbardziej utytułowany zawodnik Polambadu, m.in. Międzynarodowy Wicemistrz Polski Juniorów oraz Międzynarodowy Wicemistrz Litwy Seniorów. "Agent" - taki przydomek dali mu koledy, znany jest z tego, że z najbardziej niekorzystnych opresji wychodzi obronną ręką. Od dwóch lat przebywa w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Olsztynie, gdzie trenuje pod okiem trenera reprezentacji Polski Chińczyka Zhon Jun Linga. W mistrzostwach wystąpi w grze pojedynczej rozstawiony na pozycji trzeciej oraz w deblu z Jakiem Niedźwiedzkim również rozstawiony na trzecim miejscu. Uczy się w Zasadniczej Szkole Samochodowej w Olsztynie.

Jacek Niedźwiedzki - ur. w 1975 r. Trenuje od 7 lat. Dwukrotny srebrny medalista Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, podpora Polambadu w II ligowych bojach, IV miejsce w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Juniorów w grze pojedynczej. Od 1990 r. przebywa w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Olsztynie, razem z Arturem Zbrońskim. W mistrzostwach wystąpi rozstawiony w grze pojedynczej na 6. miejscu oraz na 3. pozycji w deblu z "Agentem". Najchętniej obejrzelibyśmy finał singla Niedźwiedzki - Zbroński. Jest uczniem II klasy Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynie.

Joanna Żuk - ur. 1975 r., w mistrzostwach wystąpi w grze mieszanej z Arkadiuszem Kubkiem - rozstawieni na 7. pozycji. Największy sukces to utrzymanie się Polambadu w I lidze. Ma spore szanse na medal. Uczennica III klasy Liceum Społecznego w Suwałkach. W nauce również osiąga dobre wyniki.

Martyna Wasilewska - ur. 1974 r., wystąpi w grze pojedynczej. Z powodzeniem broni barw Polambadu. Powinna sprawić kibicom miłą niespodziankę. Uczy się dobrze w III klasie LO nr 1 w Suwałkach.



Jerzy Szleszyński

piecznym, lepszym o jedno oczko od zaplanowanego - 9. miejscu.

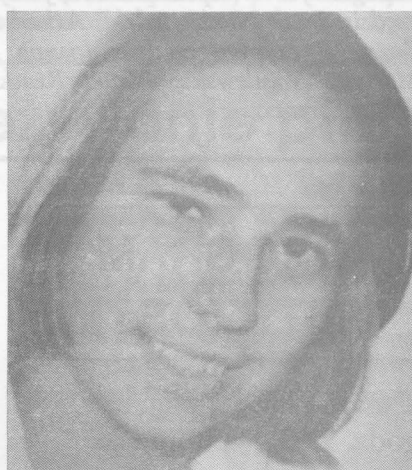
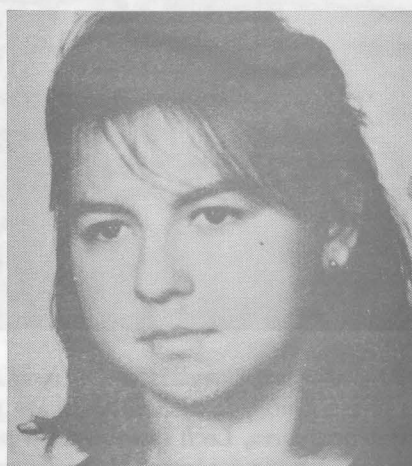
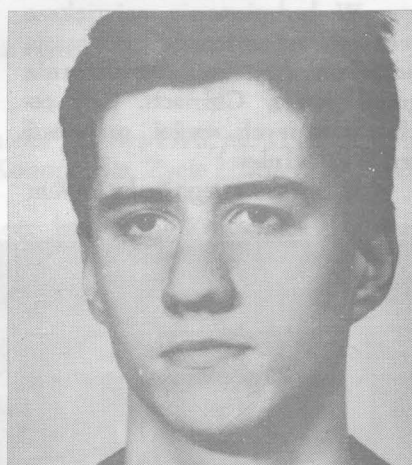
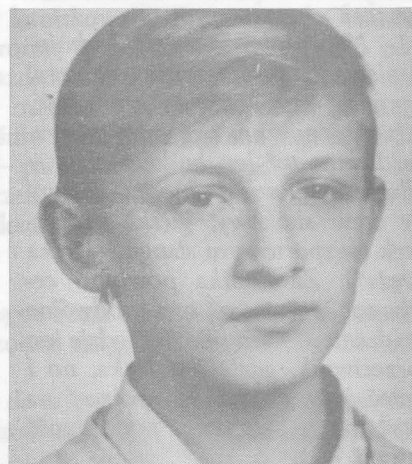
Sukcesom drużyny coraz częściej towarzyszą osiągnięcia indywidualne zawodników. Szczególny splendor przyniosła klubowi dwaj juniorzy - Artur Zbroński i Jacek Niedźwiedzki, na zmianę zwyciężący ostatnio w klasyfikacyjnych turniejach. I choć to nie z myślą o nich Suwałki podjęły się w styczniu tego roku roli gospodarza V Międzynarodowych Mistrzostw Polski Juniorów, to na dobry występ tych zawodników wszyscy liczyli. Niedźwiedzki po wspaniałych grach dotarł do ćwierćfinału, w którym

ska, Małgorzata Andruszkiewicz, Joanna Żuk, Martyna Wasilewska, Dariusz Ruszewski, Wojciech Zaborowski, Artur Zbroński, Jacek Niedźwiedzki, Arkadiusz Kubik. Wiosną 1991 awans do I ligi wywalczyła: I. Rzakowska, M. Andruszkiewicz, J. Żuk, M. Wasilewska, A. Zbroński, J. Niedźwiedzki, A. Kubik i Dariusz Buza. W turniejach ekstraklasy Polambad Suwałki występował wzmocniony Białorusinką Olgą Iliuszczenkową oraz Dariuszem Ruszewskim, który wrócił do zespołu po odbyciu służby wojskowej.

Pasmo indywidualnych sukcesów suwalckich badmintonistów rozpoczęła Iwona Rzakowska. Członkini kadry narodowej ju-



Waldemar Motulewski



PRECYZYJNA "RĘKA WĘŻA"

Rozmowa z Jerzym Szulińskim, wiceprezesem PZBad. ds. sportowych, trenerem Polambadu Suwałki.

- W jakim wieku należy rozpocząć treningi badmintonu, by móc w tym sporcie odnosić sukcesy?

- Z reguły trafiają do nas do sekcji 9- 10-letnie dzieci. To dla Polaków najbardziej optymalny wiek do rozpoczęcia wstępnego szkolenia.

- Jakich predyspozycji wymaga się od kandydata na dobrego gracza?

- Najważniejsze zalety badmintonisty to: koordynacja ruchowa, rytmika, szybkość, wytrzymałość, siła dynamiczna, ogromna precyzja. Istotna też jest budowa ciała - długie nogi, wąskie biodra, szczupły staw skokowy, giętki nadgarstek (w sportowym slangu - "ręka węża"). Zawodnika powinno cechować poza tym tzw. podwójne widzenie - musi widzieć, gdzie jest przeciwnik, gdzie jest lotka, no i mieć jeszcze czas, by spojrzeć na trybunę - słowem: podzielność uwagi.

- W badmintonie największe sukcesy niezmiennie pozostają udziałem Azjatów. Dwukrotnie gościł pan w Chinach. Czy cechy, o których wyżej, mają oni lepiej rozwinięte?

- W styczniu tego roku byłem

tam z naszą reprezentacją olimpijską, którą prowadzi trener z Chin. Treningi prowadzone przez Zhon Jun Linga w olsztyńskim OPO są identyczne jak w Chinach. Różnica polega na tym, że każdy element Azjata w dalszym ciągu wykonuje dwa razy szybciej niż Europejczyk. My bijemy ich taktyką gry, zwłaszcza w deblach. Samą taktyką meczów jednak się nie wygrywa.

- Nie ma więc szans, by doścignąć Azjatów?

- Przykład tenisa stołowego dowodzi, że są. Najprostszy sposób to skopiować ich system szkolenia. W każdej prowincji Chin istnieją specjalistyczne szkoły sportowe, w których wychowuje się bądź doskonałych nauczycieli wf, bądź mistrzów świata. Jeżeli skoszarowany w takiej szkole uczeń nie daje z siebie wszystkiego, nie zdoła spełnić wymagań, to wraca tam, skąd przyszedł - z reguły do gorszych warunków bytowych. W Polsce trenujemy w klubach i w jedynie dwóch ośrodkach przygotowaliśmy olimpijskich (chiński trener pracuje tylko w Olsztynie). Na otwarcie nowych ośrodków brakuje nam pieniędzy. Te, które są, wystarczą dla tych istniejących do czerwca.



LKS Polambad Suwałki. W Górnym rzędzie od lewej: Lech Nowikowski - prezes klubu, Jerzy Szleszyński - prezes OZBad, Jadwiga Szulińska - asystent trenera, Lech Iwanowski - prezes Suwalskiej Rady Sportu, Józef Białogłowy - wiceprezes klubu, Jerzy Szuliński - trener. W środkowym rzędzie: Jacek Niedźwiedzki, Arkadiusz Kubik, Jacek Zbroński, Dariusz Buza. W dolnym rzędzie: Joanna Żuk, Małgorzata Andruszkiewicz, Martyna Wasilewska, Iwona Rzatkowska, Waldemar Motulewski - asystent trenera.

PROGRAM MISTRZOSTW

1 maja 1992 r., piątek:
godz. 9.00 - eliminacje.

2 maja 1992 r., sobota:
godz. 9.00 - ćwierćfinały,
godz. 14.30 - uroczyste otwarcie zawodów,
godz. 15.00 - półfinały.
3 maja 1992 r., niedziela:
godz. 10.00 - finały.

LISTA KLASYFIKACYJNA NAJLEPSZYCH JUNIORÓW W KRAJU USTALONA PRZEZ POLSKI ZWIĄZEK BADMINTONA

- Gra pojedyncza juniorek młodszych**
1. Anna Michalik (MKS Słupsk)
 2. Dorota Borek (Technik Głubczyce)
 3. Urszula Grzędzińska (MKS Słupsk)
 4. Marzena Kawa (Technik Głubczyce)
 5. Anna Polakowska (Warmia Olsztyn)
 6. Kinga Rudolf (Kolejarz Częstochowa)
 7. Monika Bieńkowska (MDK Płock)
 8. Sylwia Draganik (Motus Koszalin)

- Gra pojedyncza juniorów młodszych**
1. Leszek Gasik (Kolejarz Częstochowa)
 2. Przemysław Krawiec (Technik Głubczyce)
 3. Andrzej Janicki (Welur Kietrz)
 4. Artur Skowroński (MDK Płock)
 5. Kamil Dudek (Polambad Suwałki)
 6. Michał Łogosz (MDK Płock)
 7. Marcin Zwierski (Zremb Solec Kujawski)
 8. Krzysztof Maślanka (Technik Głubczyce)

- Gra podwójna juniorek młodszych**
1. Urszula Grzędzińska + Anna Michalik (MKS Słupsk)
 2. Dorota Borek + Marzena Kawa (Technik Głubczyce)
 3. Monika Bieńkowska + Katarzyna Boczek (MDK Płock)
 4. Agata Stelmaszczuk + Katarzyna Wójcik (Kolejarz Częstochowa)
 5. Agnieszka Malison + Ewelina Zając (Technik Głubczyce)
 6. Agnieszka Lokść - Joanna Wilczyńska (AZS AWF Wrocław)
 7. Sylwia Draganik + Anna Rzepnikowska (Motus Koszalin)
 8. Daria Domosławska + Agnieszka Łogosz (MDK Płock)

- Gra podwójna juniorów młodszych**
1. Przemysław Krawiec + Krzysztof Maślanka (Technik Głubczyce)
 2. Michał Łogosz + Artur Skowroński (MDK Płock)
 3. Maciej Zieniek + Marcin Zwierski (Zremb Solec Kujawski)
 4. Dariusz Ambroziak + Paweł Kacprzyk (MDK Płock)
 5. Michał Cybulski + Bartłomiej Skowroński (MDK Płock)
 6. Radosław Makowski + Dariusz Witkiewicz (Warmia Olsztyn)
 7. Jarosław Berliński + Krzysztof Szczeciński (MDK Płock)
 8. Radosław Pozorski + Wojciech Zabłocki (Grom Nowy Staw)

- Gra mieszana juniorów młodszych**
1. Leszek Gasik + Kinga Rudolf (Kolejarz Częstochowa)
 2. Krzysztof Wiórek + Katarzyna Szczykutowicz (Viktoria Sianów)
 3. Jerzy Pręgowski + Marzena Bieńkowska (MDK Płock)
 4. Paweł Kaczyński + Anna Polakowska (Warmia Olsztyn)
 5. Michał Szymczak + Katarzyna Konarska (AZS AWF Wrocław)
 6. Bartosz Serbin + Sylwia Pokorniczna (MKS Słupsk)
 7. Maciej Gniecki + Agnieszka Sroka (Stal Sulęcín)
 8. Piotr Knapczyk + Sabina Pater (Juni Szcucin)

- Gra pojedyncza juniorek**
1. Monika Lipińska (Wigła Garwolin)

2. Sylwia Tomczyk (Technik Głubczyce)
3. Dorota Słok (Ruch Piotrków Trybunalski)
4. Agata Kowalczykowska (Technik Głubczyce)
5. Edyta Matysiewicz (Warmia Olsztyn)
6. Aneta Zaborowska (Technik Głubczyce)
7. Agata Łaszkiewicz (Piaśt Słupsk)
8. Monika Banaś (Armatura Kraków)

- Gra pojedyncza juniorów**
1. Mariusz Borowiec (Stal Sulęcín)
 2. Damian Pławewski (AZS)
 3. Artur Zbroński (Polambad Suwałki)
 4. Michał Mirowski (Technik Głubczyce)
 5. Marcin Zejmowicz (Technik Głubczyce)
 6. Jacek Niedźwiedzki (Polambad Suwałki)
 7. Gustaw Dudka (Piaśt Słupsk)
 8. Cyprian Gerwatowski (Stal Nowa Dęba)

- Gra podwójna juniorek**
1. Monika Lipińska + Sylwia Rutkiewicz (Wigła Garwolin)
 2. Agata Kowalczykowska + Aneta Zaborowska (Technik Głubczyce)
 3. Małgorzata Jura + Sylwia Tomczyk (Technik Głubczyce)
 4. Joanna Jędrzejewska + Iwona Kosz (Stal Płock)
 5. Joanna Adamczyk + Dorota Słok (Ruch Piotrków Trybunalski)
 6. Renata Jaskot + Katarzyna Kaczmar (Stal Nowa Dęba, Technik Głubczyce)
 7. Monika Banaś + Katarzyna Maik (Armatura Kraków)
 8. Anna Kalicińska + Katarzyna Kalicińska (Armatura Kraków)

- Gra podwójna juniorów**
1. Jacek Jagodziński + Damian Pławewski (AZS Uniwersytet Warszawski)
 2. Michał Mirowski + Marcin Zejmowicz (Technik Głubczyce)
 3. Jacek Niedźwiedzki + Artur Zbroński (Polambad Suwałki)
 4. Paweł Gorczyca + Arkadiusz Kołodyński (Technik Głubczyce)
 5. Piotr Dober + Jacek Duła (Sparta Złotów)
 6. Jarosław Matysiak + Robert Staniszewski (AZS Kielce)
 7. Marcin Jakubiak + Paweł Jezierski (Stal Płock)
 8. Dariusz Kowalski + Krzysztof Niedzielak (Stal Płock)

- Gra mieszana juniorów**
1. Dariusz Kaczmarczyk + Marzena Lipińska (Wigła Garwolin)
 2. Robert Mateusiak + Sylwia Rutkiewicz (Polonez Warszawa)
 3. Arkadiusz Kołodyński + Małgorzata Jura (Technik Głubczyce)
 4. Paweł Jezierski + Joanna Jędrzejewska (Stal Płock)
 5. Marcin Jakubiak + Iwona Kosz (Stal Płock)
 6. Robert Kowalczyk + Beata Kaczor (Viktoria Sianów)
 7. Arkadiusz Kubik + Joanna Żuk (Polambad Suwałki)
 8. Paweł Gorczyca + Katarzyna Kaczmar (Technik Głubczyce)



POTRAWY Z KURCZAKA

"W jamie drążonej w ziemi, na zboczu wzgórze, rozpal ognisko, a kiedy już się spopieli, weź wyopatroszonego, ale nie oskubanego ptaka, oblep rozgrzaną gliną i posyp grubo gorącym popiołem. Jamę nakryj gałęziami z liśćmi i rozpal na nich

Kurczę w korzennym sosie

Kurczak, 4 łyżki oleju lub 2 łyżki masła, 2 średniej wielkości cebule, 3 - 4 ząbki czosnku, 1/2 płaskiej łyżeczki imbiru, 1/2 łyżeczki ostrej papryki, 1/2 łyżki musztardy, szczypta utłuczonej kolendry, szklanka esencjonalnego rosółu (jeśli z kostki, to użyć 2 na szklankę), 1 łyżeczka oliwy, sól.

Sprawionego i umytego kurczaka pokrajać na 4 porcje i obsmażyć na rozgrzanym oleju lub maśle. Obraną cebulę utrzeć na drobnej tarce, ząbki czosnku obrać, opłukać i drobniutko posiekać. Dodać imbir, paprykę, musztardę, kolendrę. Wszystkie składniki utrzeć na jedno-

Kurczak w tartej bułce

2 młode niewielkie kurczaki, 2 jajka, 6 - 8 łyżek tartej bułki, 2 płaskie łyżki mąki, 1/2 kostki świeżego masła, sól, szczypta pieprzu lub suszonej bazylii.

Kurczaki sprawić, umyć i przeciąć wzdłuż na pół, lekko osolić, natrzeć pieprzem lub bazylią. Tak przygotowane maczać w rozbitym jajku,

Lapiekanka z resztek kurczaka

Ok. 25 - 30 dag resztek pieczonego lub gotowanego kurczaka, 1 szklanka ugotowanej fasolki szparagowej, 2 - 3 ugotowane w lupinach ziemniaki, 1 dość duży ogórek kiszony, pęczek koperku, 1 łyżka mąki, 1 łyżka masła lub margaryny, 3 łyżki śmietany, 1/2 szklanki rosółu drobiowego (może być z kostki), 2 łyżki tartego żółtego sera, sól, pieprz.

Ziemniaki i ogórek obrać, pokrajać w paseczki. Fasolkę pokrajać na kawałki długości 2 - 3 cm. Mięso

ogień..." Przepis ten pochodzi z wczesnego średniowiecza, ale i dzisiaj tak podany kurczak byłby danie niebanalne. Kurczaki były ulubionym przysmakiem faraonów, cesarzy rzymskich, królów i opatów. Dziś też są ważną pozycją chyba wszystkich kuchni narodowych, a dzięki rozpowszechnieniu hodowli kurczaki należą do najtańszych mięs. Są przy tym lekko strawne, łatwo przyswajalne, bogate w białko.

Istnieje zapewne tysiąc sposobów podawania kurcząt, ale najczęściej po prostu się je opala, myje, ewentualnie przepoławia, aby mięso na blasze leżało płasko, soli, dodaje sporo masła roślinnego i piecze. Aby kurczak ładnie się zarumienił, trzeba go piec ok. godziny i dłużej - zależnie od wielkości, a żeby był soczysty, a nie wysuszony, podlewa się go w trakcie pieczenia wielokrotnie splotającym sosem, można dodać po łyżce wody.

litą masę, najlepiej w moździerzu, dodając łyżeczkę oliwy. Do tej masy dodać rosół, wymieszać i powstałym sosem zalać porcje kurczaka. Dusić na małym ogniu aż mięso będzie miękkie. Podawać z ugotowanym na sypko ryżem. Ryż po ugotowaniu zabarwić przecierem pomidorowym z dodatkiem utartego kawałka czosnku (kto lubi) lub 1/2 łyżeczki przyprawy "adziaka" (można kupić od Gruzynów). Na okrągłym półmisku uformować wieniec z ryżu, posypać go paroma łyżkami utartego żółtego sera, w środku ułożyć porcje duszonego kurczaka.

oproszyć lekko mąką i posypać grubo tartą bułką, aby nie było widać mięsa. Piec ok. 40 minut na ruszcie lub w brytfannie w temperaturze ok. 300 stopni Celsjusza. W trakcie pieczenia polewać dość często topionym masłem. Podawać gorące z ziemniakami i zieloną sałatą.

rozdrobnić. Koperek umyć, posiekać. Z mąki i tłuszczu zrobić lekko rumianą zasmażkę, rozprowadzić ją rosółem, zagotować, dodać śmietanę. Przygotowane składniki przełożyć do wysmarowanego masłem ogniotrwałego naczynia, posypać połową siekanego koperku, odrobiną soli i pieprzu, zalać sosem. Powierzchnię posypać tartym żółtym serem, wstawić do nagrzanego piekarnika na 20 minut. Przed podaniem posypać resztą siekanego koperku. Smacznego!

Agata

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

Zaprasza na ekspozycje stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej - wystawa archeologiczna; Alfred Wierusz-Kowalski - wystawa malarstwa oraz Malarstwo polskie XIX-XX wieku.

Na zamówienie szkół - filmy video o sztuce oraz filmy o Suwalszczyźnie.

Wojewódzki Dom Kultury

Galeria "Chłodna 20" - wystawa prac Wojewódzkiego Przegładu Dziecięcej Twórczości Plastycznej.

WDK proponuje:

30 kwietnia o godz. 9.00 i 11.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego program dla dzieci "Przygody kowboja Ptysia" w wykonaniu zespołu "Babsztyl". Bilety - WDK, pok. 110.

29 kwietnia o godz. 20.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego wystąpi z nowym programem "Gienia, Gienia, świat się zmienia, czyli Genowefa Pigwa show" Genowefa Pigwa. Szczegóły - tel. 44-36.

WDK proponuje organizację wyjazdów do Teatru Polskiego w Warszawie na "Zemstę", "Wesele" oraz na inne spektakle teatralne. Szczegóły - tel. 44-36.

Telewizyjny Kurier Suwalski (w sieci kablowej suwalskich spółdzielni mieszkaniowych - kanał MTV)

27 kwietnia - godz. 20.00 (os. Północ) i godz. 21.15 (os. Korczaka).

28 kwietnia (powtórzenie) - godz. 19.00 (os. Północ) i godz. 17.30 (os. Korczaka) - w programie m.in. relacja z ingresu biskupa elckiego.

Suwalski Teatr Animacji zaprasza:

30 kwietnia o godz. 19.00 na koncert zespołu "Night Come" z nowym repertuarem oraz na wystawę prac koła plastycznego prowadzonego przez Bogusława Lorka.

Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawy: "Klasyka współczesnego malarstwa litewskiego" oraz "Kobieta w ekslibrisie" - ekspozycja ze zbiorów Wiesława Osewskiego.

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

Terminarz kina "Bałtyk"

27-28.04 - "Willew", prod. USA, od lat 12, godz. 17.00 - pożegnanie z tytułem;

"Syreny", amerykańska komedia romantyczna, od lat 12, godz. 19.00.

29-30.04 - "Ognisty podmuch", prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00.

1-3.05 - "Biały kiel", prod. USA, od lat 12, godz. 17.00,

"Ognisty podmuch", prod. USA, od lat 15, godz. 19.00.

SUWALSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Suwałkach

ogłasza przetarg ograniczony w formie konkursu ofert na roboty:

1. Konserwacja instalacji AZART i TV SAT.
2. Wykonanie instalacji TV SAT oraz montaż indywidualnych gniazd do odbioru TV SAT.

W ofercie należy podać:

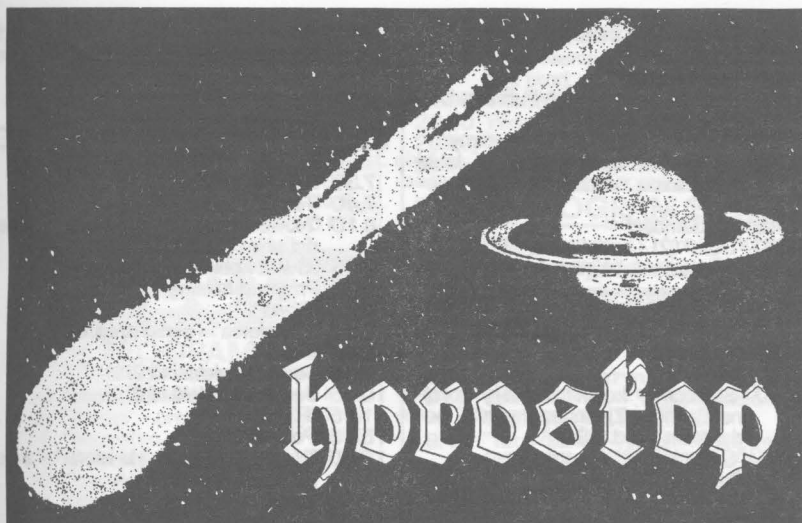
- zakres prac i koszt konserwacji oraz koszt ewentualnego wykonania instalacji TV SAT w przeliczeniu na jedno gniazdo abonenckie,
- udokumentować kwalifikacje zawodowe.

Termin składania ofert do dnia 10.05.1992 r.

Ogłoszenie wyników nastąpi dnia 15.05.1992 r. o godz. 12.00 w siedzibie Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwałkach.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 11 w Studio TV SAT Osiedle Centrum.

Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



SKORPION (24.10-22.11)

Przestań się zamartwiać. W każdym razie to nie koniec świata. Na szczęście natura obdarzyła cię pasją życia. Lubisz miłość, podboje, jesteś silny i konsekwentny w działaniu. Twoje kamienie to opal i granat.

STRZELEC (23.11-21.12)

Aktywność zawodowa i towarzyska wspaniała. To będzie szczęśliwy tydzień. Noś coś z turkusem lub szafirem, ale nie szastaj pieniędzmi, bo przyjdą wkrótce ciężkie czasy.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Tydzień wytężonej pracy. Jesteś małomówny, ale niezłomnie dążysz do celu. Działka czeka na ciebie.

bie. Bez pracy nie ma kołaczy.

WODNIK (21.01-20.02)

Zainteresowanie twoją osobą trochę będzie w tym tygodniu mniejsze. Ale liczy się przecież nie ilość a jakość. Jeżeli biżuteria to tylko z akwamaryną lub szafirem.

RYBY (21.02-20.03)

Kogo kochasz, kogo nienawidzisz? – oto jest pytanie. Pieniędzy ma być podobno więcej. Nie będziesz musiał tak oszczędzać.

BARAN (21.03-20.04)

Jesteś impulsywny, kierujesz się instynktem, działasz spontanicznie. Pamiętaj, jesteś odpowiedzialny za własne szczęście i nieszczęście. Kamień dla ciebie to tylko rubin – najlepiej w oprawie ze złota.

BYK (21.04-20.05)

Napotkasz wiele problemów trudnych do rozwiązania. Kochasz ziemię i przyrodę – praca na działce sprawi ci przyjemność. Trochę wysiłku nie zaszkodzi.

LEW (23.07-22.08)

Ponieważ lubisz być podziwiany – będziesz szczęśliwy. Charakteryzuje cię królewska cecha: wszędzie potrzebujesz być pierwszy. Szczęście przyniosą ci diament i rubin.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Przyjaciele zazdroszczą ci wszechstronności i ruchliwości, czym stwarzasz pozory, że twoje życie jest ciekawe. Często wywierasz denerwujący wpływ na otoczenie. Szczęście przynioszą ci beryl, topaz.

PANNA (23.08-22.09)

Ciekawa świata ciągle się gdzieś wybierasz, ale na razie nic z tego. Niespodziewanie los ześle ci większe pieniądze.

RAK (22.06-22.07)

Dasz się uwieść, ale nie będziesz się czuł pewnie w tym związku. Twoja wrażliwość i humor, chociaż jesteś oszczędny w słowach, komuś się podoba. Twój kamień – opal, selenit.

WAGA (23.09-23.10)

Przez ospałość i brak kontaktu z bliską osobą możesz wiele utracić. Nie bój się też nieco zaryzykować. Gwiazdy czuwają. Kup sobie coś z czerwonym korałem – przyniesie szczęście.

GABINET PEDIATRYCZNY

Suwałki, ul. Ogińskiego 4 (Dom Weterana)

KRYSTYNA KRASIŃSKA

lekarz pediatra
poniedziałki, środy,
godz. 16.00 - 17.00,
tel. 610-74

URSZULA NACZAS

lekarz pediatra
wtorki, piątki
godz. 16.00 - 17.00

KRZYŻÓWKA Nr 18/92

1	10		2		3	K		4	5	6	17	21	7
					8	N	12	A	R	A			
9		20	O	10	A		11				12		
			13		R			14			5		
15	16				T		17			18			1
		14		19	A			18	20				
21		7	13	22		Z		23		3	4	2	25
26				27			28	9	11	15			
29		16			30			31			8		
			32										
33							19						
								34					

POZIOMO: 1) tłok, 4) słon z okresu lodowcowego, 8) przekonanie, 9) obraz z kościoła prawosławnego, 11) gra w karty, 13) utwór Ibsena, 14) autor "Uwag o śmierci niechybnej", 15) droga bita, gościniec, 18) płas, 19) oddanie honorów wojskowych, 21) eks-Turku, 23) 1:1, 2:2, 26) kierunek płynięcia statku, 28) widzą, 29) duże miasto japońskie, 31) drzazga, 32) duże koło zatoczone podczas jazdy konnej, 33) rozróżba, 34) może być rzucona pod nogi.

PIONOWO: 1) przeraźliwy

gwizd, 2) imię żeńskie, 3) 3 miesiące, 4) termin szachowy, 5) wyznawca islamu, 6) jeden z najradzykalniejszych przywódców W. Rewolucji Francuskiej, 7) pieprzoad, 10) jednostka natężenia oświetlenia, 12) ssak z rodziny żyraf, 16) rysunkowa zagadka, 17) coś z drobiu, 20) część twierdzenia matematycznego, 21) płaca od sztuki, 22) prawy dopływ Wagu, 24) niezbędne do kąpieli, mycia się, 25) pierwsze mleko po porodzie, 27) w dal lub o tycze, 30) znajoma z "Elementarza".

"PAŻ"

Po rozwiązaniu krzyżówki litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 21 tworzą przysłowie polskie, które po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "TS" do dnia 9 maja br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowana nagroda książkowa.

Rozwiązaniem krzyżówki nr 13/92 było hasło: "Gdzie są dzieci tam jest wiek złoty". Nagrodę książkową wylosowała pani Irena Krysiwicz. Suwałki, ul. Młynarskiego 14/101. Prosimy o odbiór nagrody z redakcji "TS".

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

KUPON KONKURSOWY

NR 18

TVP 27 IV - 4 V 92

PONIEDZIALEK

PROGRAM 1

- 13:30 Wiadomości
- 13:40 Program dnia
- 13:45 16:10 Język francuski
- 14:25 "Brama i Detmold" - film dok. prod. niemieckiej
- 15:00 Język angielski
- 15:30 Uniwersytet Nauczycielski
- 16:10 Program dnia
- 16:15 "Luz" - program nastolatków
- 17:15 Telexpress
- 17:35 Antena
- 18:00 "Air" - serial prod. USA
- 18:30 Kwiecień i wydarzenia
- 19:00 Kalendarz magazyn młodzieżowy
- 19:15 Dobranoc
- 19:30 Wiadomości
- 20:05 Teatr Telewizji Fiodor Dostojewski "Strzyżenie i porzecz"
- 22:00 Turniej Łarzy - Bogatynia 92 - reportaż
- 22:25 Tap Dance
- 22:45 Wiadomości wieczorne
- 23:00 Kino Europejskie "Prawo fab" prod. francuskiej
- 0:55 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 16:55 Powitanie
- 16:55 Panorama
- 16:55 Sport
- 17:10 "Arysta i jego świat" - film dok. prod. francuskiej
- 17:40 "Oczywista oczywistość"
- 18:00 Program lokalny
- 18:30 "Błąd biuro" - serial prod. niemieckiej
- 19:00 "Północ" - serial prod. USA
- 19:30 "Adi" - serial prod. USA
- 20:00 "Wielka siła"
- 20:30 "Sędzi" - serial prod. USA
- 21:00 "Paranormal" - serial prod. USA
- 21:30 "Sport"
- 21:40 "Główna dziedzina tygodnia"
- 22:00 "Opowiadania z przeszłości (1)" - serial prod. niemieckiej
- 23:00 "97" - kronika kryminalna
- 24:00 "Paranormal"

WTOREK

PROGRAM 1

- 8:00 Dzień dobry
- 9:00 Wiadomości poranne
- 9:10 Dniowe przedświade
- 9:35 "Przeznaczenie w dziedzinach"
- 9:40 Program dnia
- 9:45 "Główna dziedzina tygodnia (1)"
- 10:00 "Dynamia" - serial prod. USA
- 10:30 "Główna dziedzina tygodnia (2)"
- 11:05 "Kalendarz na nową" - serial prod. USA
- 11:20 "Pamięć przetrwała" Gerard Bardner (francuski)
- 12:00 Wiadomości
- 12:10 Program dnia
- 12:15 "16:10" - magazyn edukacyjny
- 12:15 "Agencja" - komedyny do zło-
- 12:35 "Agencja" - komedyny ekspedycji
- 12:50 "Sobowój" - serial dok. prod. niemieckiej
- 13:05 "Sobowój" - serial dok. prod. niemieckiej
- 13:20 "Fizyka"
- 13:50 "Co jest dziesięć?"
- 14:00 "Chemia"
- 14:35 "Telekomputer"
- 14:55 "Przygody Kapitana Ramo"
- 15:15 "Szan" - magazyn popularno-
- 15:30 "3-2-1" - kontakt - serial dok. prod. niemieckiej
- 16:00 "Co jest dziesięć?"
- 16:10 "Program dnia"
- 16:15 "Dziś i jutro" - magazyn nasto-
- 16:45 "Kino" - serial prod. francuskiej
- 17:05 "Język angielski dla dzieci"
- 17:15 "Telexpress"
- 17:35 "Krok Boga" - serial anim.

- 18:00 "Drużyna rewolucji rosyjska" - serial dok. prod. angielskiej
- 18:50 "Polska z oddal" - magazyn dokumental
- 19:00 "Test" - magazyn konsumenta
- 19:15 Dobranoc
- 19:30 Wiadomości
- 20:05 "Dynamia" - serial prod. USA
- 21:00 "Studo publicystyczne 'Zapis'"
- 22:15 "Program rozrywkowy"
- 22:45 "Wiadomości wieczorne"
- 23:00 "Słodzinka" w "Jedynce"
- 0:15 "Family album" - amerykański kurs języka angielskiego
- 0:45 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 7:30 Panorama
- 7:40 Rano
- 8:10 "Dipodomani" - serial anim. prod. francusko-amerykańskiej
- 8:35 "Świat kobiet" - magazyn
- 9:00 Program lokalny
- 9:30 Rano
- 9:40 "Pokolenie" - serial prod. USA
- 10:00 CNN
- 10:15 Język francuski
- 10:45 "Telekryka dr. A. Kaspirowskiego"
- 1:00 Rano
- 15:45 Powitanie
- 15:50 "Dipodomani" - serial anim.
- 16:15 Sport
- 16:30 Panorama
- 16:40 "Sport na starość"
- 17:05 "Przebiegi praktyczne"
- 17:40 "Wielka siła"
- 18:00 Program lokalny
- 18:30 "Pod wspaniałym doświeceniem" - serial prod. francuskiej
- 18:55 "Europaż" - serial prod. USA
- 19:00 "Pokolenie" - serial prod. USA
- 19:20 "Romany" - fabryka reportażowej
- 19:30 "Język angielski"
- 20:00 "Wielki sport"
- 20:30 "Wadecum telefonem" - kręca-cie z autorstwa i reż. Jedynki
- 21:00 Panorama
- 21:30 Sport
- 21:40 "Podziemia" - film fab.
- 24:00 Panorama

ŚRODA

PROGRAM 1

- 8:00 Dzień dobry - poranny magazyn rozrywkowy
- 9:00 Wiadomości
- 9:10 "Dniowe przedświade"
- 9:35 "Przeznaczenie w dziedzinach"
- 9:40 Program dnia
- 9:45 "Główna dziedzina tygodnia (1)"
- 10:00 "Kobieta z lab" (7) - film fab. prod. czeski
- 10:45 "Główna dziedzina tygodnia (2)"
- 11:05 "Kultura Ludowa" - kontakty
- 11:15 "Pół w San Salvadorze" - reportaż
- 12:00 Wiadomości
- 12:10 Program dnia
- 12:15 "16:10" - magazyn edukacyjny
- 12:15 "Agencja" - komedyny z zespołu wariacji
- 12:45 "Swoje na życie" - kalendarz zabytków - Legnica - kalendarz
- 12:55 "Spotkanie z literaturą" - kalendarz
- 13:25 "Spotkanie z panem Passem"
- 13:55 "Swoje na życie" - kalendarz zabytków - Legnica - Mazowiecki Pias-tów
- 14:05 "Wielki koncert muzyki klasycznej" - koncert
- 14:35 "Spotkanie z literaturą" - kalendarz zabytków - Legnica
- 15:00 "Kalendarz" - wiadomości o paswie-
- 15:30 Uniwersytet Nauczycielski
- 16:00 Program dnia
- 16:15 "San" - magazyn nasto-
- 16:40 "Kino" - serial prod. USA
- 17:15 "Telexpress"
- 17:35 "Kino" - serial prod. USA
- 18:00 "Bil" - show - serial prod. USA
- 18:30 "Kalendarz" - serial prod. USA

- 19:00 "10 minut dla ministra pracy"
- 19:15 Dobranoc
- 19:30 Wiadomości
- 20:05 "Studo Sport" - serial prod. UE
- 21:55 "Refleks" - program publicystyczny
- 22:10 "To nie jest sprawiedliwe" - Jakie są granice wolności i praw dzie-
- 22:45 Wiadomości
- 23:00 "Dom (2)" - serial prod. TFP
- 0:25 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 7:30 Panorama
- 7:40 Rano
- 8:10 "Starcom" - komedynie sity zbroj-nej Stanów Zjednoczonych - se-rial anim. prod. USA
- 8:35 "Świat kobiet" - magazyn
- 9:00 Program lokalny
- 9:30 "Rano"
- 9:40 "Pokolenie" - serial prod. USA
- 10:00 CNN
- 10:15 "Rano"
- 15:45 Powitanie
- 15:50 "Starcom" - komedynie sity zbroj-nej Stanów Zjednoczonych - se-rial anim. prod. USA
- 16:15 "Sport" - magazyn sporto-
- 16:30 Panorama
- 16:40 "Meandry architektury"
- 17:00 "Losowanie gier liczbowych" - totali-zatora sportowego
- 17:05 "David Putnam" - film dok. prod. ang.
- 18:00 Program lokalny
- 18:30 "Albino" - serial prod. ang.
- 19:00 "Pokolenie" - serial prod. USA
- 19:30 "Wielki sport"
- 19:30 "Język angielski (509)"
- 20:00 "Złoty wiek" (5) - serial prod. australijskiej
- 21:00 Panorama
- 21:25 "Ekspres sportowy"
- 22:00 "Rewista młodzieży" - magazyn o-dolowy Dżerżi Tafaica - "Adopting Adam" - film
- 24:00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM 1

- 8:00 Dzień dobry - poranny magazyn rozrywkowy
- 9:00 Wiadomości
- 9:10 "Dniowe przedświade"
- 9:35 "Przeznaczenie w dziedzinach"
- 9:40 Program dnia
- 9:45 "Główna dziedzina tygodnia (1)"
- 10:00 "Główna dziedzina tygodnia (2)"
- 10:30 "Główna dziedzina tygodnia (3)" - serial prod. USA
- 10:55 "Przyjście z politycznym (2)"
- 11:05 "Siatka" - magazyn ubezpieczeni-owy
- 11:15 "Krym" - reportaż
- 11:35 "260" - magazyn wojsko-
- 12:00 Wiadomości
- 12:10 Program dnia
- 12:15 "16:10" - magazyn edukacyjny
- 12:15 "Agencja" - komedyny do bura-ków
- 12:35 "Agencja" - komedyny do bura-ków
- 12:55 "Spotkanie z literaturą" - kalendarz
- 13:25 "Spotkanie z panem Passem"
- 13:55 "Swoje na życie" - kalendarz zabytków - Legnica - Mazowiecki Pias-tów
- 14:05 "Wielki koncert muzyki klasycznej" - koncert
- 14:35 "Spotkanie z literaturą" - kalendarz zabytków - Legnica
- 14:55 "Opowiesci" - kalendarz zabytków - Legnica
- 14:40 "Wielki koncert muzyki klasycznej" - koncert
- 14:50 "Wielki koncert muzyki klasycznej" - koncert
- 15:15 "M" - magazyn
- 15:40 "Przebiegi praktyczne"
- 16:00 Program dnia
- 16:15 "Dniowe przedświade"
- 17:15 "Telexpress"
- 17:35 "Magazyn Kultury"
- 18:00 "Shardok" - serial prod. USA
- 18:30 "Złoty wiek" - serial prod. USA
- 19:00 "Dzień dobry" - serial prod. USA
- 19:15 Dobranoc
- 19:30 Wiadomości
- 20:05 "Główna dziedzina tygodnia (1)" - serial prod. USA
- 21:00 "Pogaz"
- 21:30 "Telewizja" - magazyn muzyki rozrywkowej
- 22:00 "Kalendarz" - program publicystyczny
- 22:15 "Studo" - reportaż
- 22:45 Wiadomości
- 23:00 "Dzień dobry"
- 23:15 Dobranoc

- 23:20 "Brit Awards 1992" - Nagrody Brytyjskiego Przemysłu Filtrowego
- 0:50 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 7:30 Panorama
- 7:40 Rano
- 8:10 "Nowe przygody He-Mina" - se-rial anim. prod. USA
- 8:35 "Świat kobiet" - magazyn
- 9:00 Program lokalny
- 9:30 "Rano"
- 9:40 "Pokolenie" - serial prod. USA
- 10:00 CNN
- 10:15 Język angielski (209)
- 10:45 Język angielski (509)
- 11:15 "Rano"
- 15:45 Powitanie
- 15:50 "Nowe przygody He-Mina" - se-rial anim. prod. USA
- 16:15 Sport
- 16:30 Panorama
- 16:40 "Reportaż" - "Dwój" - przedświade
- 17:00 "Wspólny Europejski" - "Tworzenie wspólnoty europejskiej"
- 17:30 "Makulaj" - film dok.
- 18:00 Program lokalny
- 18:30 "Młodzi" - serial prod. franc.
- 18:55 "Europaż" (powt.)
- 19:00 "Pokolenie" - serial prod. USA
- 19:20 "Jaka konstytucja" - Konstytucja kwiśniowa
- 19:30 Język francuski (244)
- 20:00 "Wielki sport"
- 20:30 "Portret poezji"
- 21:00 Panorama
- 21:30 Sport
- 21:40 "CBS" - zwiastowanie - program WWA
- 22:00 "Fala" - magazyn wydawniczy - film fab. prod. ang.
- 23:30 "Kalendarz" - kalendarz
- 24:00 Panorama

PIĄTEK

PROGRAM 1

- 8:55 Program dnia
- 9:00 "Dniowe przedświade" - film fab. prod. USA
- 10:25 "Sztuka i sztuka" - magazyn
- 11:10 "Pamięć przetrwała" - film fab. prod. USA
- 12:10 "Europaż" - zwiastowanie - koncert
- 14:10 "Wielki koncert muzyki klasycznej" - koncert
- 16:05 "Sport" - magazyn sporto-
- 16:55 "Kobieta z lab" - film fab. prod. czeski
- 17:15 "Telexpress"
- 17:30 "Swoje na życie" - kalendarz zabytków - Legnica
- 18:15 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozrywkowy
- 19:00 Wiadomości
- 19:30 Wiadomości
- 20:05 "Niedziela" - czz 1 - film fab. prod. polskiej
- 21:00 "Północ" - serial prod. USA
- 21:15 "Siatka" - magazyn ubezpieczeni-owy
- 21:35 "Złoty wiek" - serial prod. USA
- 21:45 "Swoje na życie" - kalendarz zabytków - Legnica
- 22:35 "Złoty wiek" - serial prod. USA
- 23:30 "Albino" - western prod. USA
- 24:00 "Złoty wiek" - serial prod. USA

PROGRAM 2

- 8:00 "Dzień dobry"
- 8:15 "Pamięć przetrwała" - serial prod. USA
- 9:00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozrywkowy
- 9:10 "Dniowe przedświade"
- 9:35 "Przeznaczenie w dziedzinach"
- 9:40 Program dnia
- 9:45 "Główna dziedzina tygodnia (1)"
- 10:00 "Główna dziedzina tygodnia (2)"
- 10:30 "Główna dziedzina tygodnia (3)" - serial prod. USA
- 10:55 "Przyjście z politycznym (2)"
- 11:05 "Siatka" - magazyn ubezpieczeni-owy
- 11:15 "Krym" - reportaż
- 11:35 "260" - magazyn wojsko-
- 12:00 Wiadomości
- 12:10 Program dnia
- 12:15 "16:10" - magazyn edukacyjny
- 12:15 "Agencja" - komedyny do bura-ków
- 12:35 "Agencja" - komedyny do bura-ków
- 12:55 "Spotkanie z literaturą" - kalendarz
- 13:25 "Spotkanie z panem Passem"
- 13:55 "Swoje na życie" - kalendarz zabytków - Legnica - Mazowiecki Pias-tów
- 14:05 "Wielki koncert muzyki klasycznej" - koncert
- 14:35 "Spotkanie z literaturą" - kalendarz zabytków - Legnica
- 14:55 "Opowiesci" - kalendarz zabytków - Legnica
- 14:40 "Wielki koncert muzyki klasycznej" - koncert
- 14:50 "Wielki koncert muzyki klasycznej" - koncert
- 15:15 "M" - magazyn
- 15:40 "Przebiegi praktyczne"
- 16:00 Program dnia
- 16:15 "Dniowe przedświade"
- 17:15 "Telexpress"
- 17:35 "Magazyn Kultury"
- 18:00 "Shardok" - serial prod. USA
- 18:30 "Złoty wiek" - serial prod. USA
- 19:00 "Dzień dobry" - serial prod. USA
- 19:15 Dobranoc
- 19:30 Wiadomości
- 20:05 "Główna dziedzina tygodnia (1)" - serial prod. USA
- 21:00 "Pogaz"
- 21:30 "Telewizja" - magazyn muzyki rozrywkowej
- 22:00 "Kalendarz" - program publicystyczny
- 22:15 "Studo" - reportaż
- 22:45 Wiadomości
- 23:00 "Dzień dobry"
- 23:15 Dobranoc

- 18.30 Jean Baez - koncert
 19.30 "O czym lubię marzyć, śnić" - relacja z pobytu Starego Teatru w Winie
 20.00 Muzyka Chopina w Pałacu w Łańcucie
 21.00 Panorama
 21.30 "Bony" - film fab. prod. australijskiej
 23.20 "Elektryczne gitary" - koncert 24.00 Panorama

SOBOTA

PROGRAM 1

- 7.30 Program dnia
 7.35 "Więści" - progr. red. rolnej
 7.55 "Wszystko o dziełce"
 8.20 "Z Polski..." - reportaż
 8.30 "Rynek - agro"
 9.00 Wiadomości
 9.10 "Ziarno" - prog. red. katolickiej dla dzieci i rodziców
 9.35 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży
 10.30 Język angielski dla dzieci
 10.35 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA
 11.00 "Siódemka" w "Jedynce"
 11.30 Telewizyjny koncert życzeń
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Podróże na celuloidzie Piotra Parandowskiego - "Rzym"
 12.50 "Eko - echo"
 13.00 "Wojsko w Konstytucji 3 Maja" - progr. dok.
 13.30 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści" - "Rodzice miejcie się na baczności"
 14.45 Z archiwum teatru telewizyj - S. Wyspiański "Wyzwolenie"
 17.15 Teleexpress
 17.35 "Butik"
 18.00 "Detektyw w sutannie" - serial prod. USA
 18.45 "Z kamerą wśród zwierząt"
 19.00 "Małe wiadomości DD" - program informacyjny dla dzieci
 19.10 Dobranoc

- 19.30 Wiadomości
 20.00 "Polskie Zoo"
 20.20 "Nad Niemnem" (cz. 2-ost.) - film fab. prod. polskiej
 22.05 Wiadomości
 22.20 Widowisko publicystyczne
 23.20 Sportowa sobota
 23.55 "Bronk" - film prod. USA

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
 7.35 "Wszyscy jak malowani" - wojskowy progr. publicystyczny
 8.00 Halo "Dwórka"
 8.20 "Mała księżniczka" - serial prod. japońskiej
 8.45 "Ona" - magazyn
 9.10 "Shanties '92" - Ogólnopolski Festiwal Piosenki Żeglarskiej
 9.40 "Tacy sami" - progr. w jęz. migowym
 10.00 "Pan Tadeusz" - zostanie we Wrocławiu - reportaż
 10.30 "Magazyn przechodnia"
 10.40 "Nobliści" - Alfred Nobel
 11.00 Polska Kronika Filmowa
 11.10 Akademia Polskiego Filmu: "Kolorowe pończochy" (1960)
 12.30 Reporterzy "Dwórki" przedstawiają
 13.00 Zwierzęta świata - "Kraina orła" (10) - film dok. prod. ang.
 13.30 "Video - Junior"
 14.00 "Rody Polskie" - Potoccy
 14.40 "Seans filmowy" - progr. Ewy Banaszkiewicz
 15.10 Studio Sport
 16.00 Program dnia
 16.05 "Licytacja" - teleturniej
 16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
 16.30 Panorama
 16.40 "Za chwilę dalszy ciąg programu"
 17.10 "Port lotniczy Düsseldorf" (5) - serial prod. niem.
 18.00 Program lokalny
 18.30 Francja w Polsce
 20.00 Nadzwyczajny Koncert Orkiestry Filharmoników Berlińskich pod dyr. Daniela Barenboima - transmisja z Madrytu
 21.00 Panorama

- 21.25 "Słowo na niedzielę"
 21.30 Camerata 2 przedstawia
 22.10 "Na południe od Brazos" (5) - serial prod. USA
 23.10 Benefis Marty Stebnickiej
 24.00 Panorama

NIEDZIELA

PROGRAM 1

- 7.55 Program dnia
 8.00 Rolnictwo na świecie
 8.15 "Przystanki codzienności"
 8.35 "Notowania"
 9.00 "Teleranek"
 9.55 Język angielski dla dzieci
 10.00 "Operacja Mozart" - serial prod. franc. niem.
 10.30 "Rzeka Żółta" (9) - serial dok. prod. jap.
 11.20 Telewizyjny koncert życzeń
 11.50 Transmisja uroczystej odpawy warty honorowej przed Grobem Nieznanego Żołnierza w rocznicę Konstytucji 3 Maja
 13.05 Pieśni na wielką rocznicę
 13.20 "Pęczowy Music Box"
 14.05 W starym kinie: "Król kobiet", cz. 2-ost. - film prod. USA
 15.25 Studio Sport - Mistrzostwa Świata w Hokeju na lodzie: USA - Polska
 16.10 Moda i uroda
 16.30 "Pieprz i wanilia" - W Krainach Zielonego Smoka i Śpiewających Syren - "Wyspa Ognia"
 17.15 Teleexpress
 17.35 "7 dni - świat"
 18.05 "Paradise - znaczy raj" - serial prod. USA
 19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia "Nowe przygody Kubusia Puchatka"
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Rodzina Straussów" (9) - serial prod. USA
 21.00 Sportowa niedziela
 21.30 "Kabaretowa lista przebojów"
 22.20 "Świat filmu animowanego"
 22.50 Giovanni Paisiello - "Te Deum" - re-

- transmisja koncertu z Kościoła św. Krzyża w Warszawie
 23.50 Zakończenie programu

PROGRAM 2

- 7.30 "Przegląd wydarzeń tygodnia" (dla niesłyszących)
 8.00 Film dla niesłyszących: "Rodzina Straussów" (9) - serial prod. USA
 8.55 "Słowo na niedzielę"
 9.00 Powitanie
 9.05 "Witaj majowa jutrzeńko" - film dok.
 9.35 Program lokalny
 10.30 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
 11.30 "Róbta co chceta" - rockowe spotkania, czyli muzyczna jazda bez trzymanki - progr. Jerzego Owsiańskiego
 11.55 "Zwierzęta wokół nas"
 12.25 Podróże w czasie i przestrzeni: "Dotknięcie Midesa" (2) - film dok. prod. ang.
 13.15 "Generał Stanisław Maczek" - film dok.
 14.00 Auto - magazyn
 14.30 Przecież to znamy - słynne tango Alberiza
 14.55 Belweder - historia pałacu i ogrodu
 15.35 Kino Familjne: "Powrót do domu", cz. 1 - serial prod. ang.
 16.25 Program dnia
 16.30 Panorama
 16.40 Do trzech razy sztuka
 17.10 Recital Hanny Sleszyńskiej
 17.50 "3 Dywizja Strzelców Karpackich" - film dok.
 18.30 "Powrót króla" - reportaż
 19.00 Muzyka kompozytorów polskich - transmisja koncertu z Kościoła św. Katarzyny w Krakowie
 20.00 Konferencja "Dwórki"
 20.50 "Naucz nas być wolnymi" - film dok.
 21.00 Panorama
 21.30 "Niech żyje miłość" - film obyczajowy prod. polskiej
 23.10 Seriale, seriale... - progr. rozrywkowy
 24.00 Panorama

TV-SAT 27 - 30IV

FILMY

poniedziałek

- 11.05 To lubią kobiety (kom. ang.) - PRO 7
 20.15 Meatballs (kom. USA) - PRO 7
 23.05 Tu przeszedł morderca (krym. USA) - PRO 7
 23.25 Magazyn mężczyźni "M" - RTL Plus
 02.50 Metamorfozy (horror wt) - PRO 7

wtorek

- 19.15 Knight Rider - RTL Plus
 20.15 Wieża duchów (film akcji USA) - PRO 7
 22.10 Zakazana miłość (film erot. niem.-wt.-fr.) - PRO 7
 00.55 Wyścig z diabłem (film akcji USA) - PRO 7
 02.30 Nieprawdopodobne historie (horror USA) - PRO 7
 03.50 Chicago - 12.00 w nocy (krym. USA) - PRO 7

środa

- 10.55 Wieża duchów (film akcji USA) - PRO 7
 23.30 Benny Hill - RTL Plus

czwartek

- 23.00 W szponach czerwonej maski (horror ang.) - PRO 7
 02.35 Zakazana miłość (film erot. niem.-wt.-fr.) - PRO 7

EUROSPORT

poniedziałek

- 09.00 tenis: turniej w Monte Carlo
 13.00 podnoszenie ciężarów: mistrzos-

- twoj Europej
 14.00 tenis: turniej w Monte Carlo
 16.00 kolarstwo: "Vuelta Espania", pierwszy etap (9 km na czas) w Jerez (na żywo)
 17.00 boks
 18.00 tenis: turniej w Monachium
 22.00 piłka nożna: magazyn "Eurogole"
 23.00 tenis: turniej w Monachium

wtorek

- 09.00 tenis: turniej w Monte Carlo
 12.00 kolarstwo: "Vuelta Espania"
 14.00 tenis: turniej w Monachium
 16.00 kolarstwo: "Vuelta Espania", drugi etap (na żywo)
 17.00 piłka nożna: magazyn "Eurogole"
 18.00 tenis: turniej w Monachium
 22.00 wrestling
 23.00 tenis: turniej w Monachium

środa

- 09.00 tenis: turniej w Monachium
 12.00 kolarstwo: "Vuelta Espania"
 13.00 piłka nożna: magazyn "Eurogole"
 14.00 tenis: turniej w Monachium
 16.00 kolarstwo: "Vuelta Espania", trzeci etap, 201 km z Jerez do Kordoby (na żywo)
 17.00 wrestling
 18.00 tenis: turniej w Monachium
 22.00 Turniej tenisowy w Monachium

czwartek

- 09.00 tenis: turniej w Monachium
 12.00 kolarstwo: "Vuelta Espania"
 13.00 wrestling
 14.00 tenis: turniej w Monachium
 16.00 kolarstwo: "Vuelta Espania", czwarty etap, 228 km z Linares do Albacete (na żywo)
 17.00 tenis: najważniejsze wydarzenia 1992 roku
 18.00 tenis: turniej w Monachium
 22.00 supercross w Pontiac (USA)

TV - PRZEMYSŁOWA, ALARMY, DOMOFONY

DO:
 BANKÓW, FIRM, BIUR ITP..

RZETELNIE, SZYBKO, TANIO

POLECA!

PTS ELEKTRONICS

16-400 SUWAŁKI

ul. Nowomiejska 20/11

TEL./FAX 72-26

MONTAŻ,
 SERWIS,
 GWARANCJA
 //18 MIESIĘCY//

KONKURS PRZEDMIOTOWY Z JĘZYKA ROSYJSKIEGO - FINAŁ WOJEWÓDZKI

W finale wojewódzkim konkursu przedmiotowego z języka rosyjskiego uczestniczyło 28 uczniów - laureatów zawodów regionalnych. Tytuły laureatów wojewódzkich przypadły 12 osobom, w tym Halinie Ostrokołowicz ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Suwałkach (uczennica p. Nonny Zalewskiej), która zajęła 3. miejsce i Joannie Romanowicz ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Suwałkach (uczennica p. Jadwigi Jasińskiej) - 7. miejsce.

Jak już podawaliśmy, laureatem w finale wojewódzkim zostaje ten uczestnik, który zdobędzie co najmniej 80% punktów w porównaniu ze zwycięzcą. Przypomnijmy również, że ma on prawo być przy-

jętym bez egzaminu do dowolnej szkoły średniej, o ile z pozostałych przedmiotów egzaminacyjnych uzyska na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej co najmniej ocenę dobrą. (r)

Ogłoszenia drobne

Angielski - wszystkie poziomy, tłumaczenia, tel. 41-23.

Transport ciężarowy 20 t, ul. Chrobrego 19, tel. 75-90.

Strojenie pianin, Frydrych, tel. 62-782.

Masz poczuc

HY

PRZECIEKI - ZMY
NIEODPOWIE

OGŁOSZENIA

Poszukuję świadków, którzy mogą stwierdzić, że w latach 1980-89 choć raz dobrze wyrażałem się na temat "Solidarności".

Niesłusznie oczerniany
Walenty Farbowany
Osiedle II

Poszukuję osoby, która ma też pozytywne zdanie na temat obecnych sposobów tworzenia koalicji rządowej.

Michał Hyzio, Choroszcz

SZEP

W numerze świątecznym "HYDE PARKU" pod 100% winieta ukazało się jedynie 50% planowanej zawartości. Pozostałe 50% (bez wpływu redaktora) zastąpiono wiadomościami sportowymi milego kolegi oraz płatnymi ogłoszeniami łobnymi. Redaktor "HYDE PARKU" zwrócił się do redakcji "TS" z prośbą, aby w takich przypadkach również winieta obcinać o odpowiedni procent. Sądzę, że prośba zostanie spełniona i będzie przestrzegana zasada zgodności opakowania z zawartością. Domyślności Czytelników pozostawiam, co może się okazać w "HYDE PARKU", gdy winieta składać się będzie jedynie z dużego "H".

TS

Redakcja "TS" przeprasza czytelników za ograniczenie (lub przesunięcie do następnego numeru) niektórych stałych rubryk. I tym razem badminton okazał się silniejszy. Nie mamy wątpliwości, że w nadchodzących mistrzostwach również pokaże swoją moc. (zg)

PS Szczęśliwy przypadek sprawił, że w jednym łamie "TS" mieści się więcej niż jedna litera winiety "HP". Wprawdzie można by ją powiększyć tak, aby wypełniła pożądaną powierzchnię. Jednak jej wymiary utrudniłyby domyślnemu redaktorowi "HP" przygotowanie stosownej publikacji. Przecież nie jesteśmy złośliwi.

OGÓLNOPOLSKI RAJD "WIGIERSKI"

Zbliża się lato a wraz z nim sezon turystyczny. W jakim stopniu przygotowane są szlaki turystyczne na terenie Wigierskiego Parku Narodowego postanowił ocenić Zarząd Oddziału PTTK w Suwałkach, organizując Ogólnopolski Rajd "Wigierski" w dniach 4 - 7 kwietnia 1992 r. W rajdzie mogą wziąć udział wszyscy, którzy pragną poznać uroki WPN i których siły i zdrowie pozwalają na uczestnictwo w tego typu imprezie. Poza wskazaniem miejsc złego oznakowania szlaków dokonają oni również oceny zagrożenia ekologicznego.

Zgłoszenia przyjmuje (do 31 maja br.) i informacji udziela Zarząd Oddziału PTTK w Suwałkach, ul. Kościuszki 37, tel. 59-61.

Trasy rajdu

Pieszce:

1. Suwałki - Sobolewo - droga Bielańska - Leszczewek - Stary Folwark - Klasztor Wigry. Wymarsz

dnia 4.06 o godz. 13.30 z PTTK. Biwaki - Sobolewo, Stary Folwark (2 x).

2. Suwałki - Okuniewicz - Leszczewo - Jezioro Pierty - Stary Folwark. Wymarsz dnia 5.06 o godz. 13.30 z PTTK. Biwaki - Okuniewicz, Stary Folwark.

3. Suwałki - Krzywe - Leśniczówka Samle - Jezioro Białe k/Piery - Tartak - Stary Folwark - Cimochowizna - Stary Folwark. Wymarsz dnia 4.06 o godz. 13.30 z PTTK. Biwaki - plaża nad jeziorem Koleśne, Stary Folwark (2 x).

4. Suwałki - Sobolewo - Gawrych Ruda - Stary Folwark. Wymarsz w dniu 5.06 z Sobolewa. Dojazd do Sobolewa autobusem MZK godz. 14.05 z Suwałk. Biwaki - Gawrych Ruda, Stary Folwark.

5. Krzywe - Leszczewek - Stary Folwark. Wymarsz w dniu 6.06 o godz. 9.30 z miejscowości Krzywe obok Dyrekcji WPN. Biwak - Stary Folwark (trasa dla niezaawansowanych).

Rowerowe:

1. Suwałki - Płociczno - Gawrych Ruda - Bryzgiel - Krusznik - Jastrzęby - Maćkowa Ruda - Rosochaty Róg - Stary Folwark. Wyjazd w dniu 4.06 o godz. 13.30 z PTTK. Biwaki - Gawrych Ruda, Jastrzęby, Stary Folwark.

2. Suwałki - Okuniewicz - Samle - Nowa Wieś - Wiatrołuża - Królówek - Tartak - Stary Folwark. Wyjazd w dniu 5.06 o godz. 13.30 z PTTK. Biwaki - Leśniczówka Samle, Stary Folwark.

Kajakowe:

1. Stary Folwark - Jastrzęby - Gawrych Ruda - Jezioro Wigry - Stary Folwark. Zbiórka w dniu 4.06 o godz. 12.00 na stacji w Starym Folwarku. Biwaki - Jastrzęby, Gawrych Ruda, Stary Folwark.

2. Stary Folwark - Jezioro Wigry - Stary Folwark. Zbiórka w dniu 5.06 o godz. 14.00 na stacji w Starym Folwarku. Biwaki - Stary Folwark (2 x).

3. Stary Folwark - Jezioro Wigry - Stary Folwark. Zbiórka w dniu 6.06 o godz. 9.00 na stacji w Starym Folwarku (trasa dla niezaawansowanych). Biwak - Stary Folwark.

SYTUACJA PARANOICZNA

dokończenie na str. 16

mentował swoją decyzję, której nikt w Suwałkach nie jest władny zmienić.

- Możecie odwołać się do Warszawy - radził kioskarzom. Ci zaś praktycznie co dzień wydeptują ścieżki w miejskim ratuszu, lecz, jak na razie, z wydeptywania tego niewiele wynika. Prezydent bezradnie rozkłada ręce, konserwator nie ustępuje, z pomocą nie przychodzą też radni. Twarde, polegające, najogólniej rzecz ujmując, na nieuznawaniu wyników przetargu stanowisko zajmuje też suwalskie

kierownictwo Ruch. Mimo nalegań nowych dzierżawców ziemi Ruch nie usunął swoich kiosków, a gdy jeden z dzierżawców zrobił to na własną rękę, założono mu w sądzie sprawę. W dwóch przypadkach, zamiast wywieźć opróżnione budki, firma zatrudniła tam najnormalniej w świecie swoich sprzedawców.

- To jest paranoiczna sytuacja - denerwują się panie, które wydzierżawiły grunt pod kioskami na Waryńskiego i Noniewiczza - my płacimy za ziemię, a handluje kto inny.

Ostatnio zaś Ruch porzyszył do

kioskarzy, którzy wygrali przetargi, kilkunastomilionowe (miesięcznie!!!) rachunki za używanie kiosków będących własnością przedsiębiorstwa. Nikt rzecz jasna rachunków tych opłacać nie ma zamiaru. I chodzi tu nie tylko o zasadę, ale i wziętą z księżyca sumę, która zbliżona jest ponoć do wartości całego towaru, jaki się w kiosku znajduje. O dziwo, Ruch zaakceptował znacznie wyższe stawki za dzierżawę gruntów, na których znajdują się pozostałe punkty sprzedaży należące do przedsiębiorstwa. Wysokość stawek określono zaś zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej. Pieniądze wpływają więc do samorządowej kasy.

W Ratuszu trwają dyskusje, jak rozwiązać problem kioskarzy-dzierżawców. Właśnie kończy się kwiecień...

Tomasz Kubaszewski

KONKURS PRZEDMIOTOWY Z JĘZYKA ROSYJSKIEGO - FINAŁ WOJEWÓDZKI

W finale wojewódzkim konkursu przedmiotowego z języka rosyjskiego uczestniczyło 28 uczniów - laureatów zawodów regionalnych. Tytuły laureatów wojewódzkich przypadły 12 osobom, w tym Halinie Ostrokołowicz ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Suwałkach (uczennica p. Nonny Zalewskiej), która zajęła 3. miejsce i Joannie Romanowicz ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Suwałkach (uczennica p. Jadwigi Jasińskiej) - 7. miejsce.

Jak już podawaliśmy, laureatem w finale wojewódzkim zostaje ten uczestnik, który zdobędzie co naj-

mniej 80% punktów w porównaniu ze zwycięzcą. Przypomnijmy również, że ma on prawo być przyjętym bez egzaminu do dowolnej szkoły średniej, o ile z pozostałych przedmiotów egzaminacyjnych uzyska na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej co najmniej oceny dobre. (r)

Ogłoszenia drobne

Sprzedam suknię ślubną, tel. 27-44. Pilnie poszukuję lokalu na sklep metalowy o pow. 50 mkw. Zgłoszenia w godz. 18.00 - 20.00. tel. 62-532.

Biurowisko TRANSAKCJA oferuje:

- działkę bud. 1860 mkw przy ul. Wylotowej - 8000 USD,
- działki bud. w Krzywym 800 mkw - po 30 mln zł
- działkę bud. w Nowej Wsi, 4,5 tys. mkw. - 50 mln zł
- działkę bud. przy ul. Sportowej, 5,5 tys. mkw. - 40 tys. zł/mkw.
- mieszkanie 38 mkw. na Os. Północ, parter - 100 mln zł
- działkę bud. w Płocicznie, 800 mkw. - 80 mln zł
- domek w Filipowie - 70 mln zł
- domek na wsi - 35 mln zł
- działki rekreacyjne nad jeziorami Okmin, Orzewo, Bliżno, Szelmant, Świącaino i in.
- gospodarstwo rolne na Mazurach, 80 arów z zabudowaniami - 80 mln zł i inna.

Suwałki, ul. Kościuszki 32,
tel. 56-14